NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. WYDANIE III. II.

Rok X. Kraków, środa 2 listopada 1927 Nr. 289

# NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków ul. Orzeszkowej [illegible]
Numer telefonu 279. — Konto czekowe P. K. O. w Krakowie 400.6[illegible]
Nakładem Spółki Wydawniczej „NOWY DZIENNIK".
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administra[illegible]
Komunikaty przesłane redakcji nie będą uwzględnione.
Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpow[illegible]
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w połu[illegible]

Cena numeru 20 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 5'00 kwart. Zł. 15'00
w Krakowie z odnoszen. do domu „ „ 5'20 „ „ 15'60
Na prowincji z przesyłką poczt. „ „ 5'60 „ „ 16'80
Zagranica z przesyłką pocztową „ „ 9'00 „ „ 27'00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0'15, wiersz milimetr. 1-szp. Zł. 0'20, nadesłane Zł. 0'60, wiersz milim. 1-szp. w tekście Zł. 0'85. wiersz milim. 1-szp. na 1-ej stronie Zł. [illegible], gratulacje Zł. 10, inseraty zamiejscowe o 50%. zagranicz. o 100% droższe.

## Ewolucje w łonie Impe[illegible] Brytyjskiego

**Doniosłe zmiany. — Irlandja ciągle niespokojna. — „[illegible] Republikanie składają „przysięgę" wierności królowi. — Nowe drogi rozwoj[illegible] tygodnie. — Również i w Afryce polud. zwrot ku lepszemu. — Trzy flagi. — [illegible] — Na drodze do kompromisu.**

(Od naszego korespondenta londyńskiego)

**Londyn, 28 października.**

**W** ostatnich dniach i tygodniach dokonywują się w pewnych częściach Imperjum Brytyjskiego zmiany, które nie powinny przejść niepostrzeżenie i niezanotowane za granicami Wielkiej Brytanji. Rozumie się, że w Anglji wypadki te śledzone są z zainteresowaniem i napięciem. Świat zewnętrzny natomiast darzy swą uwagą tylko wpadające w oko wydarzenia jak ostatnia konferencja imperjalna z 1926 roku. Nie jest to słuszne. Bo konferencja z ubiegłego roku stworzyła tylko ramy; lecz polityczna treść tej małej Ligi Narodów kształtuje się wśród codziennych i namiętnych walk w najodleglejszych krańcach Imperjum. W Irlandji i Południowej Afryce krystalizuje się ta treść w ostatnim czasie w szybkiem tempie i w sposób zgoła nie niepomyślny.

Od czasu traktatu pokojowego irlandzko-angielskiego — największego dzieła pokojowego Lloyd George'a — pokój w tym kraju, chociaż wolny od przelewu krwi, był tylko formalny. Wielka część narodu irlandzkiego nie uznawała go; uważała go za pokój wymuszony z gwałtem i pięścią brytyjską. Prawie połowa członków parlamentu irlandzkiego przez długie lata pozostawała poza parlamentem, który w myśl konstytucji i traktatu pokojowego żądał od nich przysięgi na wierność Jerzemu V. Setki lat ucisku i bezrządu i najkrwawszej i najupartszej walki politycznej i religijnej znajdowały wyraz w tem postanowieniu odmawiania przysięgi „obcemu królowi". Prawdą jest, że większość narodu irlandzkiego porzuciła to stanowisko czystej negacji i że rząd przez nią wybrany z zapałem, konsekwencją i z widocznem powodzeniem przywracał zubożały kraj do normalnych stosunków. (Syzyfowa to była praca, bo duch opozycji i negacji, żywiony w stuleciach gwałtownego oporu przeciw opresji, stał się prawie, że drugiem „ja" Irlandczyka). Lecz fakt absencji tak wielkiej liczby posłów, jawnie hołdujących rewolucyjnemu hasłu nieuznawania suwerennego króla, był przypomnieniem, że straszna przeszłość żyje jeszcze w umysłach znacznej części ludu. Parlament irlandzki był kadłubowem ciałem.

Przed kilku miesiącami okazały się pierwsze zapowiedzi zmiany. Zapowiedzi te nie były przyjemne i nikt ich w Anglji nie witał z radością. Kerin O'Higgins, irlandzki min. sprawiedliwości i człowiek żelaznej ręki, zamordowany został mściwą ręką republikańskiego fanatyka. Natychmiastową odpowiedzią rządu było wyprowadzanie ustaw skierowanych przeciw tajnej działalności republikańskich organizacyj. Wtedy to stronnictwo republikańskie oburzone z powodu „prowokującego" kroku rządu, zmieniło nagle taktykę. Ogłosiło, że przysięga, której odmawiało dotychczas, jest czczą formułą, w którą nikt nie wierzy i która nie wiąże ni prawnie ni moralnie; i że wobec tego gotowe jest złożyć tę przysięgę i w ten sposób, wspólnie z kilkunastu posłami partji pracy, obalić rząd. Dzięki komicznemu zbiegowi rzeczy, rząd nie został obalony i był w stanie zarządzić nowe wybory. Do tych wyborów stanęła już partja republikańska z hasłem złożenia przysięgi. W ubiegłym tygodniu zebrał się po raz pierwszy wybrany na tej platformie parlament irlandzki. Obraduje on teraz spokojnie i rzeczowo. Zmiana, jaka się dokonała tym obrotem rzeczy, jest ogromna. Wprawdzie obie partje istnieją nadal, a wraz z niemi główne ideologiczne różnice. Lecz sprawa przysięgi, ta główna konstytucyjna bolączka, to złowrogie przypomnienie przeszłości — ta sprawa przestała istnieć. Wraz z tem otwierają się nowe drogi rozwoju. Dwie główne partje pozostaną, lecz dzielić je będą inne różnice, aniżeli te, na które dotychczas zwrócone były oczy Irlandji. Już teraz okazują się objawy, że w miejsce konstytucyjnych różnic przyjdą różnice natury kulturalnej i ekonomicznej. Partja republikańska jest bardziej narodową i ekskluzywną. Żąda wysokich ceł ochronnych i systematycznej polityki narodowej celem ratowania ginącej wsi irlandzkiej. Metody, które proponuje, mogą być dobre lub złe. Nie o to nam tu idzie. Co jest ważne, to to, że program partji ulega przewarstwowieniu lub raczej uzupełnieniu, że rozpoczął się okres, w którym określenie „republikańska partja", stanie się mianem nieoznaczającem różnic na polu konstytucji. Jakie ideologiczne różnice na polu amerykańskiej konstytucji dzielą dziś „republikanów" i „demokratów"? Rok 1926 będzie początkiem okresu, w którym antagonizm partyj irlandzkich będzie miał za swą treść nie „pro-brytyjskość" lub „antybrytyjskość", lecz wewnętrzne narodowe interesa. Początek ten jest widoczny już w obecnych pierwszych dwóch tygodniach parlamentu irlandzkiego. Są to dobre dwa tygodnie dla Imperjum.

Nie mniej pomyślnym zdaje się być zwrot rzeczy w Południowej Afryce. Od roku toczy się tu namiętna walka wokół sprawy narodowej flagi Afryki Południowej. Dotychczas przy uroczystych obchodach powiewały trzy flagi, to jest flaga brytyjska (Union Jack) i flagi obu burskich republik, które przed dwudziestu ośmiu laty walczyły przeciw Anglji i zostały pobite. Teraz jednak konferencja imperjalna zaakcentowała „niepodległe i suwerenne" stanowisko Dominjów. A u steru Południowej Afryki stoi obecnie narodowościowy rząd generała Herzoga, jednego z wodzów w wojnie burskiej. Rezultatem tych dwóch faktów było wniesienie przez rząd projektu ustawy nowej jednolitej flagi dla całego kraju, flagi, w której „Union Jack" zajmuje jedną sześćdziesiątą czwartą część sztandaru. Projekt ten wywołał namiętny sprzeciw angielskiej i anglofilskiej części ludności kierowanej przez generała Smutsa, żołnierza, męża stanu i filozofa. Ukrywane i tłumione dotychczas objawy walki narodowościowej wybuchły z brutalną namiętnością. Bolączka otwarła się na nowo i jad antagonizmu narodowościowego płynął obfitym strumieniem.

Wielka Brytanja, pobiwszy przed dwudziestu siedmiu laty obie republiki burskie, dała im samorząd i wolność nie mniejszą od wolności zupełnie niepodległego kraju. Lecz ta autonomja nie usunęła zupełnie różnic. Wielka część ludności Południowej Afryki lgnie do swego narodowego języka „Afrikaan", który jest narzeczem holenderskiej mowy. Bo z Holandji pochodzili owi burscy osadnicy, którzy walczyli przeciw Anglji. Ta część ludności nie zapomniała, że obecny ustrój, jakkolwiek pomyślny, jest wynikiem klęski i że „Union Jack" jest flagą zwycięzcy. Z drugiej strony, pozostała część ludności, o angielskiem pochodzeniu i angielskich sympatjach, protestuje gwałtownie przeciw sztandarowi, który faktycznie eliminuje flagę Wielkiej Brytanji, symbol jedności i pojednania i przypomnienie, jak wiele kraj zawdzięcza Wielkiej Brytanji i jak wiele jeszcze od niej oczekuje. Rząd, wniósłszy swój projekt, zapowiedział, że ostateczna decyzja oddaną będzie referendum ludowemu. Lecz to oznaczało oddanie delikatnej sprawy wzajemnego stosunku obu części ludności na pastwę demagogów i sztucznie rozniecanej namiętności mas. Dzieło tak pomyślnie rozpoczęte przez ostatnią konferencję imperjalną zostało zagrożone w tym dalekim krańcu państwa.

Lecz i tu ostatnie tygodnie przynoszą zmianę. Rząd koalicyjny, złożony z partji narodowościowej i partji pracy, który dotychczas głuchy był na wszelkie próby kompromisu, ogłosił, że przecież gotów jest zgodzić się na dalsze rokowania. Nadzieja wzrasta, że ten wielki problem Południowej Afryki załatwiony zostanie przy pomocy kompromisu — tej wielkiej sztuki rządzenia, którą Anglja przekazała i przekazuje innym. To pokojowe załatwienie będzie gwarancją dalszego normalnego rozwoju tego klejnotu w koronie Imperjum, jakim jest wspólny kraj zwycięzców i zwyciężonych.

**L.**



## Coolidge po raz drugi prezydentem?

Nowy Jork, 31. 10 PAT. Jak wynika z ankiety, przeprowadzonej przez „N. York Wordl" wśród przedstawicieli republikańskiego komitetu narodowego Coolidge ma poważne szanse ponownego wyboru na stanowisko prezydenta.

# Preliminarz budżetu na rok 1[illegible]28-29

## przewiduje nadwyżkę dochodów w kwocie ponad 121 [illegible]. złotych

(Telefonem od naszego korespondenta)

**Warszawa.** 31. 10. Sin. Dziś został wniesiony do Sejmu budżet na rok 1928-29. Z budżetu tego wynika, że **dochody** za rok 1928-29 wynosić będą łącznie **2.350.394.762,** natomiast **wydatki łącznie 2,228.950.587,** czyli że nadwyżka dochodów wynosić będzie 121,444.175.

Dochody stanowią: podatki 1.414.168.714, monopole 738,894.000. Podatek obrotowy i patenty 230 miljonów (czyli mniej, niż w roku zeszłym, gdzie podatek ten przyniósł 258 miljonów), podatek dochodowy 130 miljonów, podatek majątkowy 95 miljonów ,dodatek do podatku bezpośredniego 72.030.000.

Wzrost wydatków w porównaniu z rokiem ubiegłym wynosi 237 miljony. należy jednak wziąć pod uwagę, że przybyła podwyżka dla urzędników wynosząca 15 procent, oraz oprocentowanie i amortyzacja pożyczki.

Z budżetu największą pozycję zajmuje **budżet ministerstwa spraw wojskowych,** który **wynosi 689.419.367,** podczas gdy w ub. roku wynosił 623.221.601. Budżet ministerstwa spraw wojskowych stanowi przeto w przybliżeniu niecałe 30 procent, podczas gdy w ub. roku wynosił 32 procent.

Budżet ministerstwa spraw wewnętrznych wynosi 211.179.296, podczas gdy w ub. r. wynosił 180.012.000. Poszczególne pozycje budżetu w dziale wydatków przedstawiają się następująco:

Prezydent Rzeczpospolitej 1.754.019,
Sejm i Senat 9.199.249.
Kontrola państwowa 1.677.957.
Prezydjum rady ministrów 1.782.509.
Ministerstwo spraw zagranicznych 48.129.927
Ministerstwo spraw wojskowych 689.419.367.
Ministerstwo spraw wewn. 211.179.296.
Ministerstwo Skarbu 110.959.310.
Ministerstwo Sprawiedliwośc[illegible].922.256.
Ministerstwo Przemysłu i Ha[illegible]38.065.541.
Ministerstwo Komunikacji 3.97[illegible]
Ministerstwo Rolnictwa 39.068[illegible]
Ministerstwo Oświaty 341.842.[illegible]
Ministerstwo Robót Publiczny[illegible]055.326.
Ministerstwo Pracy 56.772.998.
Ministerstwo Reform Rolnych [illegible]55.
iMnisterstwo Poczt i Telegrafó[illegible]3.777.

Emerytury: 87.217.000, renty [illegible]kie i pensje 111.518.000, długi państwow[illegible]4.570

W dziale **dochodów:** Minister[illegible]arbu 1.238.460.000:

Przedsiębiorstwa państwow[illegible]two Komunikacji 80 milj., Polskie [illegible]owe 59.642.000. Monopole: soli 4[illegible] tytoniowy 360 milj. spirytus[illegible]terja państwowa 13 milj., [illegible]zany 8.694.000.

## Niema szczegó[illegible]ykazów

Warszawa, 31 10. Sin. W kolach sejmowych komentowano żywo fakt, iż rząd przedłożył wprawdzie Sejmowi ustawę skarbową z załącznikami, nieprzedłożył natomiast wyszczególnienia wydatków poszczególnych działów administracji państwowej, podając jedynie ogólne sumy, przypadające na poszczególne ministerstwa. W ten sposób Sejm i społeczeństwo dowiedziałoby się o szczegółach wydatków (a więc m. in. o tem, ile przeznacza rząd nia poszczególne wyznania) dopiero w kwietniu 1929, a więc po upływie roku budżetowego. Słychać, że poszczególne kluby sejmowe zaprotestują w dyskusji budżetowej przeciwko pozbawieniu Sejmu prawa kontroli nad wydatkami ministerstw.

# Dookoła numerus clausus na Węgrzech

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

## Ekscesy nie ustają

**Budapeszt,** 31 10. ŻAT. Rektorzy uniwersytetów w Szegedynie i Fünfkirchen zmuszeni byli z powodu nieustannych zaburzeń zawiesić wykłady.

W budapeszteńskim instytucie technologicznym studenci nacjonalistyczni pobili ciężko słuchaczy żydowskich. Dopiero zawezwana policja przywróciła porządek.

## Interpelacja w parlamencie

**Budapeszt,** 31 10. ŻAT. Poseł Rassay wniósł w parlamencie węgierskim ostrą interpelację do rządu. w której zapytał, jak długo rzą tolerować jeszcze będzie napady na studentów żydowskich. Studenci nacjonalistyczni teroryzują studentów żydowskich, Taki stan anarchji na uczelniach oznacza bankructwo autorytetu państwowego. Należy podjąć skuteczne środki dla zapewnienia spokoju.

W odpowiedzi na interpelację min. oświaty hr. Klebersberg oświadczył, że antysemici stanowią 30 procent ogółu studentów. Dotychczas minister chciał wpłynąć na studentów dobrocią, lecz jeżeli to nie poskutkuje, zmuszony będzie chwycić się jaknajostrzejszych środków a nawet zamknąć zupełnie uczelnie. (O interpelacji pos. Rassaya donieśliśmy już onegdaj krótko w telegramie własnym z Budapesztu.— Red.).

Podczas gdy w parlamencie toczyły się te debaty, ulice prowadzące do parlamentu były obstawione przez silne kordony policji, które nie dopuszczały studentów pod gmach parlamentu.

## Hr. Teleky interwenjuje u studentów

Budapeszt, 31 10. ŻAT. Hr. Teleky interwenjował w imieniu rządu u przywódców studentów, aby zaniechali aktów teroru. Teleky oświadczył przytem, że rewizję ustawy o numerus clausus należy uważać jedynie za krok zewnętrzno-polityczny(?) który nie będzie miał żadneg owpływu na stosunki w kraju.

## Arcyksiążę organizuje akcję protestującą przeciw zmianie ustawy o numerus clausus

Budapeszt, 31 10. ŻAT. Węgierska federacja nacjonalistyczna „Tesz", której prezydentem jest b. arcyksiążę Franciszek Józef organizuje akcję protestacyjną przeciwko ustawie o numerus clausus.

# Zgon Maksymiljana Hardena

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

**Genewa.** 31. 10. ŻAT. W uzdrowisku Montana w Szwajcarji zmarł przeżywszy lat 68, najznakomitszy z współczesnych dziennikarzy niemieckich Maksymiljan Harden. Zmarły publicysta pochodził z rodziny żydowskiej z Berlina nazwiskiem Witkowski. Po przyjęciu chrztu w młodych latach przybrał nazwisko Harden. Harden rozpoczął swą karjerę, jako aktor. Zgryźliwemi satyrami ogłaszanemi przez niego w pismach radykalnych zwrócił na siebie uwagę czytającej publiczności. Wkrótce stał się jednym z najlepszych dziennikarzy niemieckich.

W r. 1893 zaczął wydawać czasopismo „Zukunft", które przez pewien czas była najpoczytniejszem pismem w Niemczech. Nie pozostał on jednak wierny swym poglądom radykalnym . stał się zwolennikiem polityki Bismarcka, którego popierał z całym zapałem swego talentu. Harden był przeciwnikiem b. cesarza Wilhelma, którego atakował bardzo ostro i demaskował niemoralne stosunki na dworze cesarskim. Pokutował za to bardzo częstem więzieniem.

Dzięki swemu wielk[illegible] talentowi sarkastycznemu Harden wywie[illegible]olbrzymi wpływ na opinję publiczną. Osta[illegible]nteresował się bardzo kwestją żydowską i był gwałtownie atakowany przez nacjonalistów niemieckich, którzy mu zarzucali jego żydowskie pochodzenie.

—o—

## Ostre pogotowie wojskowe w Rumunji

**Białogród, 31 10. PAT.** „Politika" donosi, że w związku ze zwołaniem do Alba Julja kongresu partji chłopskiej we wszystkich garnizonach wojsowych w całej Rumunji zarządzono podobno pogotowie.

—o—

## Wykrycie zamachu komunistycznego w Bułgarji

Białogród, 31 10. PAT. Pismo „Politika" donosi ze Sofji, że władze bułgarskie wykryły wielką ilość broni i amunicji, która była przygotowana w związku z przygotowywanym zamachem komunistycznym.

—o—

## Millerand zosta je „dzikim"

**Paryż,** 31 10. PAT. Jak donosi „Le Matin" Millerand nie ma zamiaru przystąpić do któregokolwiek z ugrupowań senatu.

—o—

## Znowu katastrofa samolotu pasażerskiego

### 4 osoby zabite

**Newbrunswick (New-Jersey) 31 10. PAT. Spadł tu z wysokości 200 stóp samolot pasażerski. Pilot oraz trzech pasażerów, w tej liczbie siostra pilota ponieśli śmierć.**

## KRONIKA TELEGRAFICZNA

— (D) W Albanji odbyly się uroczyste manifestacje z okazji pięciolecia przewrotu faszystowskiego we Włoszech. W uroczystościach wziął też udział minister spraw zagranicznych Albanji, co rzuca ciekawe światło na stosunki polityczne Albanji i jej rzekomą neutralność.

— (D) Pasażerowie parowca Principessa Mafalda znajdują się obecnie w drodze do Włoch na jednym z parowców włoskich.

— (D) Cziczerin zawiadomił sekretarjat Ligi Narodów. iż rząd sowiecki zamierza wziąć udział w pracach przygotowawczych do konferencji rozbrojeniowej. Skoro bowiem zlikwidowany został spór sowiecko-szwajcarski, Rosja nie ma powodu stać zdala od prac prowadzonych na gruncie szwajcarskim.

— (D) Wskutek szalonej burzy jaka panowala w nocy z piątku na sobotę w kanale La Manche zginęło 40 osób. przeważnie marynarzy.

— (D) Francuski lotnik Knipping przeleciał dziś przestrzeń z Paryża do Królewca (1400 km) w czasie 11 godz. 40 minut. Jest to nowy rekord szybkości lotu.

# Końcowe postanowienia dekretu

## o organizacji gmin żydowskich

Poniżej podajemy końcowe postanowienia rozporządzenia p. Prez. Rzp. o organizacji gmin żydowskich z dnia 14. października 1927, Dz. Ust. Nr. 91, poz. 818:

Dział VII.

GOSPODARKA FINASOWA.

**Art. 47.** Gminy wyznaniowe mogą na pokrycie swych potrzeb jak również na pokrycie potrzeb Rady Religijnej (art. 30), o ile one nie mogą być zaspokojone z dochodu z majątku gminy, zwlaszcza z zakładów fundacyj i specjalnych zapisów, pobierać od członków Żydowskiego Związku Religijnego przymusowe składki i opłaty.

Uchwały gmin w przedmiocie budżetu, ustanowienia składek i oplat oraz sposobu ich poboru, wymagają zatwierdzenia władzy nadzorczej. Rozporządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, wydane w porozumieniu z Ministrami Spraw Wewnętrznych i Skarbu, określi bliżej uprawnienia władz administracyjnych w tej mierze oraz środki prawne, przysługujące gminom przeciwko odmownej decyzji władzy, uprawnionej do zatwierdzenia rzeczonych uchwał. Rozporządzenie to oznaczy również władze, powołane do ściągnięcia zaległych składek i opłat.

Dotychczasowe przepisy o maksymalnej wysokości składek i o uwolnieniu od składek członków zarządów gmin zostają uchylone.

**Art. 48.** Stowarzyszenia wyznaniowe pobierają składki od swoich członków na mocy obopólnego porozumienia. Zobowiązania do placenia tych składek regulują się przepisami prawa cywilnego.

Dział VIII.

WŁADZA NADZORCZA.

**Art. 49.** Naczelną władzą nadzorczą nad organami zarządu gmin wyznaniowych żydowskich jest Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Miejscową władzą nadzorczą dla poszczególnych gmin jest władza administracji ogólnej I instancji.

**Art. 50.** Bliższe przepisy tyczące się dokonania wyborów na mocy przepisów niniejszych wydaje Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

**Art. 51.** Właściwemi władzami dla rozstrzygania zażaleń na decyzje, zarządzenia i działalność organów zarządu Żydowskiego Związku Religijnego (zarządy gmin, rady gmin wyznaniowych, Rada Religijna), są, z zastrzeżeniem postanowień artykułów 7. 13, 19, 29. 43 i 47 przepisów niniejszych, organa zarządu Związku, kolejno wyższe.

Każde zażalenie powinno być podane pisemnie i umotywowane. Wniesienie zażalenia nie ma skutków wstrzymujących. Instancja odwoławcza może przez tymczasowe rozporządzenie odroczyć wykonywanie zaskarżonej decyji. Rozstrzyganie zażaleń powinno być pisemne.

**Art. 52.** Wykonanie przepisów niniejszych powierza się Ministrowi Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, który w tym celu wydaje niezbędne przepisy wykonawcze.

Dział IX.

PRZEPISY PRZECHODNIE.

**Art. 53.** Do chwili wyboru Rady Religijnej czynności jej sprawuje naczelna władza nadzorcza.

**Art. 54.** Rada Religijna rozstrzyga, w jakim stopniu udzielone przed wydaniem przepisów niniejszych świadectwa o uzdolnieniu do pełnienia czynności rabina i podrabina i udzielenia tytułu rabina i podrabina uprawniającą do korzystania z art. 37.

Ustęp 3 art. 37 nie dotyczy osób, które przed wydaniem przepisów niniejszych sprawowały czynności rabinów i podrabinów.

## Dobra nauczka

Paryski inspektor szkolny udał się w tych dniach, w towarzystwie swego syna, w odwiedziny do jednego z gimnazjów (kolegjów) stołecznych.

Gość zażądał widzenia się z dyrektorem gimnazjum, nie wymieniając jednak swego nazwiska. Woźny szkolny wskazał mu drzwi gabinetu dyrektora, inspektor więc zapukał do nich, a usłyszawszy głos: „Proszę!" wszedł do gabinetu.

Dyrektor siedział za biurkiem, pisząc list. Na wchodzących, skinął głową i wskazał im krzesła, poczem zabrał się znów do pisania. Trwało to dość długo, a gdy list był skończony, piszący przeczytał go jeszcze, następnie włożył list do koperty, zaadresował ją i przykleił znaczek pocztowy i dopiero wówczas zwrócił się do przybyłych bez słowa przeprosin.

— Ile lat liczy chłopiec? — spytał.

— Dwadzieścia dwa! — odparł spokojnie inspektor.

— Co? I teraz dopiero chce pan oddać go do gimnazjum? Co z niego będzie!

— Mój sekretarz prywatny.

— Tak?... I w tym celu oddaje go pan do szkoły?

— Bynajmniej!

— Więc pocóż u djabła, pan tutaj przyszedł?

— Chciałem się przekonać, jak też pan traktuje rodziców uczni... Jestem inspektorem szkolnym...



OTWARCIE SEZONU BOKSERSKIEGO W KRAKOWIE. Sekcja bokserska „Makkabi" podaje do wiadomości swych członków, że wnajbliższych dniach rozpoczną się stałe „trainingi" pod fachowem kierownictwem. Zgłoszenia nowych członków oraz wszelkich informacyj zasięgnąć można w lokalu klubowym Gertrudy 8, codziennie od 7.30 do 9 wieczór. Ze względu na podział na wagi, ilość zgłoszeń ograniczona.

# Prof. Fryderyk Wilhelm Foerster do redaktora „N. Dziennika"

## Znakomity działacz pacyfistyczny o znaczeniu sjonizmu.

W „Nowym Dzienniku" z 21 sierpnia br. ukazał się artykuł pt. „Szkodnik czy bohater", poświęcony osobistości i propagandzie prof. Fryderyka Wilhelma Foerstera.

Onegdaj otrzymał w związku z tym artykułem redaktor naszego pisma list od prof. Fryderyka Wilhelma Foerstera z Paryża z daty 24 października br., który w dosłownym prze kładzie poniżej podajemy:

Wielce Szanowny Panie Doktorze!

Proszę przyjąć moje spóźnione lecz bardzo serdeczne podziękowanie za szczególny zaszczyt i radość, jaką Pan sprawił mi Swoim rycerskim artykułem. Jestem zresztą oddawna szczególnym przyjacielem ruchu sjonistycznego, po którym spodziewam się jeszcze wiele dla Pańskiego narodu i dla ogólno-ludzkiej kultury.

Od moich amerykańskich przyjaciół, którzy należą do tego ruchu, słyszałem o nim wiele dobrego i umiem to w szczególności wysoko cenić, że Panowie przy całem Swojem wielkiem oddaniu dla Swej sprawy narodowej równocześnie posiadacie tak wysokie zrozumienie dla mojej ponadnarodowej działalności. O ilebym raz przyjechał do Krakowa, nie omieszkam Pana odwiedzić.

Z głębokim szacunkiem Pański **Fr. W. Foerster.**

# KRONIKA

| Wschód słońca 6 m. 30 | **Listopad** **1** Wtorek 6 March. 5688 | Zachód słońca 16 m. 10 |
|---|---|---|

## Obrady IX Dorocznej Konferencji Org. Sjońskiej

Wczoraj o godz. 8.30 nastąpiło otwarcie oraz odbyło się pierwsze posiedzenie IX Dorocznej Konferencji Org. Sjońskiej dla zach. Małopolski i Śląska.

W dniu dzisiejszym Konferencja obradować będzie przez cały dzień w wielkiej sali Kahału (ul. Krakowska 41).

Dzisiejszy porządek dzienny Konferencji obejmuje:

**II. posiedzenie** (przedpołudniem) Sprawozdanie Org. Kobiet — Nella Rostowa. Dyskusja, Problemy i zadania sjonizmu w dobie obecnej — Dr. Ignacy Schwarzbart. Dyskusja.

**III. posiedzenie** (popoł.) Położenie gospodarcze żydostwa w Polsce, — prezes Koła Żydowskiego poseł Apolinary Hartglas. Przyszłość gmin żydowskich wobec demokratyzacji kahałów — Dr Samuel Spann wiceprezes kahału tarnowskiego, Dyskusja, Referat budżetowy — Dr M. Spiegel, Wybory Władz Organizacyjnych, Zamknięcie.

## Obchód 9-tej rocznicy oswobodzenia Krakowa

Wczoraj obchodził Kraków, wedle tradycyjnego programu, dziewiątą rocznicę wyswobodzenia z pod zaboru austrjackiego. Po nabożeństwie w kościele Marjackim ruszył pochód wzdłuż linji A-B i C-D, przed główną strażnicę w Rynku. Na czele pochodu szła kompanja honorowa z orkiestrą, dalej uczestnicy przewrotu z roku 1918, reprezentanci władz oraz publiczność. Przed odwachem przemówił do zebranych tłumów wiceprezydent miasta Dr Wielgus, wspominając o dorocznem święcie 31 października, które powinno stać się symbolem jedności i zgody w całem społeczeństwie. Mowę swą zakończył wiceprez. Wielgus okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, prezydenta Mościckiego, marszałka Piłsudskiego i jego rządu. Orkiestra odegrała hymn państwowy, poczem przemówił p. Pachoński.

Punktualnie o godz. 11.30 nadciągnął od ul. Grodzkiej wśród dźwięków Krakowiaka oddział żołnierzy 20 pp. poprzedzany, podobnie jak w historycznym dniu przed 9 laty, orkiestrą kolejarzy i członkami stow. „Gwiazda". Przed odwachem nastąpiła tradycyjna zmiana warty poczem przemówił do dowódcy warty por. Goldenberga prezes „Gwiazdy" p. Stróżyński, wręczając mu sztandar, który następnie zatknięto na strażnicy. Uroczystość zakończyła się odegraniem hymnu państwowego przez orkiestrę kolejową. W uroczystości wzięli m. in udział członkowie Stowarzyszenia rekodzielników żydowskich ze swym sztandarem.

## Oj rety, rety!...

„Głos Narodu" jednak odpowiedział. Całych dwóch dni na to potrzebował, ale — odpowiedział. Szkoda tylko, że tak... krótko myślał, inaczej wymyśliłby może coś mądrzejszego i mniej własną swą „ideologję" kompromitującego.

Na „zarzut" „Nowej Reformy", że sami klerykali nie stosują się do haseł bojkotowych, odpowiada „Głos Narodu":

1. Twierdzenie, że szereg klasztorów oddało roboty Żydom, gdyż właśnie przedsiębiorcy żydowscy przedstawili ofertę najtańszą i najsolidniejszą nazywa „Gł. N." „ogólnikową insynuacją" i żąda „konkretnych danych". Jest to typowy wykręt kauzyperdy, który z „ostrożności [illegible] zawsze wszystkiemu zaprzecza. F[illegible]nych nawet w sądzie udowadniać [illegible] wie pan o tem, panie Matyasiku[illegible]

2. „Przedewszystkiem p[illegible]ściciel „Głosu Narodu"), wynaj[illegible]ponuje swym własnym majątki[illegible] publicznym, jak to robi prezyd[illegible] miasta..." Brawo, brawo! Ten „argument" warto sobie dobrze zakonotować. A więc, zdaniem „Głosu Narodu", są dwie etyki: jedna dla „własnego majątku", a druga dla „grosza publicznego". Własny majątek należy oszczędzić, kosztem grosza publicznego należy uprawiać politykę bojkotu! Czy sądzi p. Matyasik, że znajdzie się w Krakowie taki idjota, który pójdzie na tę „koncepcję"??

3. „Powtóre firma, której wynajęto (scil. p. Burtaż wynajął) lokal, nie jest żydowską, ale międzynarodowem towarzystwem handlowem". — Znowu szwindel! Czy to „międzynarodowe towarzystwo handlowe" jest chrześcijańskie, czy żydowskie? — o to idzie! Lecz tę drobnostkę „Głos Narodu" pomija. Bo wedle „etyki" „Głosu Narodu" nie wolno wynająć lokalu Żydowi polskiemu, natomiast wolno wynająć — o ile dobrze zapłaci — Żydowi zagranicznemu!!

Fakt pozostaje tedy — oj, rety, rety — faktem, że propagatorzy haseł bojkotowych sami ich nie stosują. Jest to chyba najsurowszy wyrok potępienia na owe hasła i na całą obskurną „ideologję" różnych „Rozbojów".

—|||—

— **NASTĘPNY NUMER „NOWEGO DZIENNIKA"** ukaże się mimo ustawowego spoczynku świątecznego, jutro rano o zwykłej porze.

— **PRZYJAZD ZNAKOMITEGO HUMANISTY FRANCUSKIEGO DO KRAKOWA.** W najbliższych dniach przybywa do Krakowa p. Jan Naly, generalny sekretarz „Association Guilleume Bude' towarzystwa, które zawiązane podczas wojny dla złamania monopolu niemieckich wydawnictw filologicznych, stworzyło w przeciągu 13 lat wspaniałą kolejkę autorów greckich i łacińskich z przekładami francuskimi i przyczyniło się walnie do obrony i popularyzacji humanizmu we Francji. Świetny gość major frontowy w czasie wojny, objeżdża kraje Europy dla poznania stanu filologji klasycznej w szkołach średnich. Przy sposobności wygłosi 4 bm. o godz. 7-mej wieczorem w sali Col. Novum publiczny odczyt na temat „Studjum klasyczne w dzisiejszej Francji". Kulturalna publiczność niewątpliwie pospieszy tłumnie na ten odczyt, aby poznać i interesujący temat i znakomitego prelegenta.

— **POKRZYWDZENI OSTATNIMI WYMIARAMI PODATKU DOCHODOWEGO** członkowie Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców zechcą zgłosić się celem rejestracji u sekretarza Stowarzyszenia do dnia 10 bm. w godzinach przedpołudniowych. Należy przynieść nakazy płatnicze na podatek dochodowy za rok 1926 oraz 1927, jak również nakaz płatniczy na podatek przemysłowy za rok 1926.

— **PRACE POMIAROWE W GMINIE M. KRAKOWA.** Prace pomiarowe związane z nowemi zdjęciami Krakowa przy współudziale ministerstwa robót publ. i min. skarbu są w pełnym toku. Obecnie po skończonych pomiarach północnej części Krowodrzy i reambulacji Półwsia i Zwierzyńca, przystąpiono do reambulacji i dalszych zdjęć Dz. IX. Ludwinów, Dz. X. Zakrzówek i Dz. XI. Dębniki. Prace pomiarowe polowe w tych ostatnio wymienionych dzielnicach będą pod koniec bież. roku ukończone. Samo zaś biuro pomiarowe budownictwa m. oddz. B. poza zwykłemi swemi czynnościami administracyjnemi i opiniodawczemi pracuje nad ograniczeniami gruntów miejskich i uzgodnieniem stanu posiadania gminy w stosunku do sąsiednich właścicieli gruntów prywatnych, wytyczaniem linij regulacyjnych oraz związanemi z temi pracami przejęciem gruntów prywatnych na rzecz gminy, celem tworzenia nowych ulic, ewent. rozszerzenia już istniejących W najbliższym czasie przystąpi biuro pomiarowe do przejęcia dróg na gruntach Spółki „Płaszów" oraz odgraniczenia gruntów o powierzchni około 100 morgów nabytych od hr. Potockiego w Płaszowie pod przyszły port.

— **RUCH LUDNOŚCI KRAKOWA W SIERPNIU BR.** W ciągu miesiąca sierpnia 1927 zawarto w Krakowie małżeństw 142 (w lipcu 153), w tem chrześcijańskich 106. Urodziło się żywo dzieci 361 (369), nieślubnych 64 (55), w czem z małżeństw żydowskich rytualnych 17 (11). Wśród żywo urodzonych było chłopców 182 (170). W tym samym okresie czasu zmarło osób 287 (282), z czego miejscowych 185 (172). Liczba zmarłych w szpitalach wynosiła osób 163 (153). Z przyczyn śmierci najwięcej przypada na gruźlicę 36 i na nowotwory 29. Wśród zmarłych było chrześcijan 235 Żydów 52, w lipcu 239, Żydów 43.

— **SPOŻYCIE MIĘSA W KRAKOWIE.** W czasie od 22—28 ub. m. spędzono na targi mięsne w Krakowie 179 buhaji, 110 wołów, 219 krów, 268 jałówek, 471 cieląt, 23 kóz i baranów i 897 sztuk nierogaciny. Ze sprowadzonych na targ zwierząt sprzedano na konsumcją miejscową 2.006 sztuk, na konsumcję innych gmin kraju 97. Spęd bydła rogatego był większy, nierogaciżny nieco mniejszy, aniżeli w ubiegłym tygodniu. Ceny bydła rogatego i nierogacizny nieco niższe od cen poprzedniego tygodnia, ceny cieląt nieco wyższe.

— **ZAMACH SAMOBÓJCZY Z POWODU ZAWODU MIŁOSNEGO.** Ubiegłej nocy usiłowała odebrać sobie życie przez zatrucie gazem świetlnym służąca Aniela N. Pogotowie ratunkowe przewiozło desperatkę w stanie bardzo ciężkim do szpitala. Desperatka pozostawiła list, w którym wskazuje, że przyczyną jej rozpaczliwego kroku był zawód miłosny.

— **„OAZA" POD ZNAKIEM MARSA.** W niedzielę wieczór powstała w restauracji „Oaza" przy ul. Florjańskiej bójka między Franciszkiem Szarajem i Szmulem Goldschmiedem, a trzema napastnikami, w czasie której poranili się ci nożami tak, że zawezwano do zaopatrzenia ran pogotowie ratunkowe W tejsamej restauracji o godz. 1.30 powstała znowu awantura między gośćmi, w czasie której dwie osoby odniosły lekkie uszkodzenia.

— **ZNOWU ROWER.** Stanisław Sroka zgłosił do policji, że dnia 29 ub. m. skradziono mu rower, który pozostawił w bramie domu przy ul. Grzegórzeckiej l. 140.

— **UCZCIWY ZNALAZCA.** N. Pawłowski funkcjonarjusz tramwajowy złożył na IV. komisarjacie policji kwotę 180 zł. którą znalazł na skrzyżowaniu ul. Grodzkiej i Podzamcze.

— **SAMOCHÓD Nr. 6040** prowadzony przez Reicherta, studenta V. kl. gimnaz. potrącił Zygmunta Kerna, który doznał zdarcia naskórka na czole. Kern udał się na pogotowie ratunkowe, celem zaopatrzenia.

— **ZNÓW WŁAMANIE W WIELICZCE.** W nocy z 28 na 29 uo. m. włamano się do mieszkania Gabriela Wassermana w Wieliczce przez wycięcie szyby w oknie skradziono mu 1 futro męskie, 2 lichtarze srebrne i nakrycie stołowe srebrne łącznej wartości 2000 zł.

— **GWAŁT PUBLICZNY.** Ubiegłej nocy o godz. 1.30 doprowadzono na VI. komisarjat policji chorążego 1. p. saperów kolej. Chrenczarka za gwałt publiczny. Chrenczarka oddano do dalszej dyspozycji plutonowi żandarmerji wojskowej.

—o—

**ZMARLI:**

**Regina Perlberger l. 70, Ita Lea Haimerling l. 82, Perla Kohane l. 4, Dawid Lustgarten l. 26.**

# W 10-tą rocznicę Deklaracji Balfoura

N. Sokołow — chorąży ruchu sjonist. — Po dziesięciu latach od deklaracji Balfoura. — Polityczne „demarches" w Paryżu i w Rzymie. — Audjencje u Mussoliniego i u kard. Gasparriego. — Jak papież obronił Żydów Jaffy i Tel Awiwu. — Pożyczka wewnętrzna i napływ kapitałów żydowskich do Palestyny rozwiążą obecny kryzys. — Deklaracja Balfoura — Magna Charta żydostwa.

## Wywiad „Nowego Dziennika" z prez. Egzekutywy Org. Sjońskiej, N. Sokołowem.

Rzadko kiedy na naczelnem stanowisku partji, rządu lub też ruchu politycznego stała postać, która posiada tak wielką erudycję, tyle walorów intellektu i charakteru, co Nahum Sokołow, jeden z pierwszych chorążych ruchu sjońskiego.

Głęboka wiedza i wyobraźnia skrzydlata, entuzjazm młodzieńczy i rozum polityczny prawdziwego „męża stanu" łączą się w jego osobie i stanowią całość nierozerwalną. Zazdrościć też doprawdy można ruchowi sjonistycznemu, że jest w stanie pochlubić się osobistością tej miary i pokroju, gdyż jej w wysokim stopniu zawdzięczać należy okoliczność, że sjonizm sobie toruje drogę ku uznaniu rządów i społeczeństw.

Obecnie, po dziesięciu latach od „Deklaracji Balfoura", gdy się już tyle dokonało zmian w życiu żydowskiem w Palestynie i w krajach rozproszenia, wydaje się już należeć do odległej przeszłości okres ten może jedyny w dziejach naszego narodu, który poprzedzał wydanie tej Magna Charta libertatis żydostwa i do historji przechodzą ludzie — Nahum Sokołow i Chaim Weizmann — którzy wszystkie swe siły i wpływy poświęcili wyjednaniu u Anglji i u mocarstw europejskich uznania praw historycznych, praw nieprzedawnionych narodu żydowskiego do Erec Izrael.

Skorzystałem z rzadkiej sposobności, jaka mi się wydarzyła z okazji obecnego pobytu Prezydenta Egzekutywy w Rzymie celem wywołania kilku reminiscencyj historycznych, związanych z pamiętną datą 2 listopada 1917 r.

Niełatwo przyszło mi urzeczywistnić mą intencję dłuższej rozmowy z Sokołowem, który nawet w czasie swych podróży, — a stanowią one przecież integralną część jego niestrudzonej aktywności — pracuje, pracuje bezustannie. Jak wiadomo, ambicją literacko- naukową Prezydenta Egzekutywy Organizacji Sjonistycznej jest wykończenie wielkiego hebrajskiego słownika encyklopedycznego z tłómaczeniem na główniejsze języki europejskie, i pracy tej poświęca on wszystkie swe wolne chwile.

W dodatku — jak się później dowiedziałem, — w ostatnich dniach był wprost zarzucany telegramami rozmaitych pism i czasopism żydowskich (i nietylko żydowskich), które prosiły o artykuły w związku z dziesiątą rocznicą ogłoszenia „Deklaracji Balfoura".

Prośbą o pobieżne ujęcie niektórych przynajmniej faz starań politycznych o uzyskanie „Deklaracji" — otwierającej wrota Palestyny dla kolonizacji żydowskiej — postanowiłem też rozmowę moją z Prezydentem Egzekutywy na wstępne skierować tory.

Nahum Sokołow czyni zadość memu życzeniu. Mam wrażenie, że chętnie powraca on myślą do tego przełomowego okresu, gdy trzeba było przygotować nastroje i umysły w stolicach europejskich, gdy trzeba było przygotować teren dla wielkiego gestu Anglji i wszystkie rozstrzygające czynniki polityki europejskiej przychylnie do tego usposobić.

Sokołow opowiada mi o swych „demarches" w Paryżu i w Rzymie — nawiązując do swej obecnej wizyty w stolicy włoskiej.

W czasie mych rozmów z naczelnymi kierownikami polityki brytyjskiej — powiada mi prez. Sokołow, którego nie omieszkałbym przezwać Mas'fykiem żydowskim — zalecano nam pozyskanie przychylnego stanowiska rządów francuskiego i włoskiego dla sprawy tworzenia „home" żydowskiego w Palestynie, która miała stanowić właśnie treść i cel „Deklaracji" rządu angielskiego.

— Udałem się wtedy do Paryża, gdzie zastałem teren bardzo trudny i nastroje mało przychylne dla naszych poczynań. Trzeba było przekonywać o słuszności naszej sprawy, rozprawiać o wielkich, ostatecznych celach wojny, która prowadzona była w imieniu demokracji i narodów wydziedziczonych i o wspólnych interesach wszystkich główniejszych państw europejskich w powstaniu siedziby żydowskiej w Palestynie.

— Pamiętam — powiada Sokołow, ten wiecznie młody entuzjasta naszego ruchu i jeden z pierwszych koryfeuszów naszego piśmiennictwa — że często w toku mych rozmów z francuskimi mężami stanu wspominałem też o widokach odrodzenia w Erec Izrael naszej wiekowej kultury i prastarego języka hebrajskiego, języka Proroków... Bardzo często miewało to efekt niespodziewany... Do wyobraźni Francuzów przemawiał i poniekąd ich zdumiewał fakt możliwości regeneracji języka, który w ciągu wieków wydawał się — dla wielu zatracać wszystkie swe soki żywotne...

— Ówczesny prezes ministrów Aleksander Ribot, członek Akademji francuskiej, wykazał szczególne zainteresowanie dla języka hebrajskiego, tak dalece, że nawet przez pewien czas pobierał odemnie lekcje hebrajszczyzny...

W czerwcu 1917 r. sekretarz generalny na Quai d'Orsay, Mr. Jules Cambon, nadesłał mi pismo, że „rząd francuski wyraża swe sympatje dla naszej sprawy, której trjumf jest związany z trjumfem państw sojuszniczych".

Po otrzymaniu tego pisemnego zapewnienia udałem się niebawem do Włoch, celem poczynienia starań w tym samym kierunku na terenie rzymskim. Prezesem ministrów we Włoszech był wtedy sędziwy już Paolo Boselli, ministrem spraw zagranicznych, baron Sonnino.

W towarzystwie prezesa gminy żydowskiej w Rzymie, adwokata Angelo Sereniego, udałem się wówczas również do Luigi Luzattiego, który dla naszej sprawy wykazał wiele zrozumienia i chęci wyzyskania swych wpływów. Udzielił mi nawet list do Milukowa, z którego jednak już nie mogłem skorzystać...

Sędziwy Boselli — ciągnie dalej Nahum Sokołow swe wspomnienia, które stanowią cały rozdział w dziejach naszego wiekowego tułactwa — usilnie mnie upewnił, że Włochy żadnego nie mają sprzeciwu względem naszych aspiracyj i po moim powrocie do Londynu otrzymałem też, za pośrednictwem posła włoskiego w Londynie, markiza Imperialiego, skierowaną na me nazwisko pisemną deklarację rządu włoskiego.

Będąc obecnie przez kilka tygodni na kuracji w Montecatini — powiada mi N. Sokołow, chcąc jakby swe wspomnienia historyczne nawiązać do momentu teraźniejszego — uważałem za wskazane przybyć do Rzymu celem złożenia rządowi włoskiemu „wizyty prezentacyjnej", jak Panu chyba już wiadomo, miałem audjencję u Mussoliniego i dłuższą rozmowę z Kardynałem Sekretarzem Stanu, Gasparrim.

— Czy audjencje te miały tylko względy grzecznościowe na widoku czy też..?

— Nie miałem żadnych specyficznych celów politycznych do poruszenia — przerywa mi Sokołow nieco zrażony mą ciekawością dziennikarską. Należy utrzymywać stały kontakt osobisty z kierowniczymi czynnikami polityki europejskiej. C'est tout..

— A jednak...

— Naturalnie — odpowiada mi Prezydent Egzekutywy, któremu snać zaimponować musiał mój upór dziennikarski — przedstawiłem p. Mussoliniemu wyniki naszej dotychczasowej pracy w Palestynie, trudności, z któremi wypada nam walczyć, wielkie możliwości ekonomiczne, które dla wszystkich krajów śródziemnomorskich i w pierwszym rzędzie dla Włoch mieć może rozbudowująca się żydowska Palestyna...

...I mogłem stwierdzić, że włoski premjer pojmuje doniosłość ruchu sjonistycznego i jego wagę polityczno- ekonomiczną dla Blizkiego Wschodu i dla krajów, które posiadają szczególne interesa w basenie Morza Śródziemnego...

Co dotyczy audiencji u Kardynała Gasparriego, p. Sokołow z całą stanowczością podkreśla, że miała ona wyłącznie charakter „wizyty grzecznościowej", tembardziej, że w ciągu swych podróży do Rzymu, a w szczególności przed dziesięcioma laty, miał on możność bliższego poznania watykańskiego Sekretarza Stanu.

Prez. Sokołow opowiada mi przytem bardzo ciekawy i mało znany fakt o interwencji jego w Watykanie na rzecz Żydów z Jaffy i Tel Awiwu.

Było to w 1917 r. przed wielką ofenzywą wojsk angielskich w Palestynie. Dżemal — Pasza, osławiony ze swych okrucieństw, nakazał wówczas masową ewakuację ludności żydowskiej powyższych dwóch miast. Egzystencje tysięcy Żydów była zagrożona. Nowemu miastu Tel Awiw zagrażała prawdziwa ruina. Żydzi palestyńscy gdy się dowiedzieli o pobycie w owym czasie prez. Sokołowa w Rzymie, przesłali mu obszerny telegram, prosząc o interwencję w Watykanie. Kardynał Gasparri, któremu p. Sokołow telegram ten przedstawił, przyrzekł telegrafować do nuncjusza papieskiego w Konstantynopolu, Mons. Dulci o wstawienie się na rzecz Żydów u Wysokiej Porty.

Interwencja Mons. Dulciego przyniosła też spodziewany wynik. Ludność Jaffy i Tel Awiwu, dzięki interwencji Watykanu, nie doznała katastrofalnych wprost skutków wojennej ewakuacji...

Po tym ciekawym epizodzie, który Sokołow opowiada mi z właściwą sobie werwą niezwykle ujmującego „causeur'a", nie bez żalu rozmowę kieruje na tematy aktualności, który może nie mniej stanowić o losie naszej siedziby palestyńskiej niż ów okres, który poprzedzał dzień 2 listopada 1917 r.

Nahum Sokołow przechodzi natychmiast do samego jądra tematu — do samej istoty sprawy likwidacji kryzysu w Palestynie.

— Mojem zdaniem są tylko dwie zasadnicze możliwości skutecznego przezwyciężenia kryzysu w Erec i nadania emigracji żydowskiej tempa progresywnego.

Jedną z nich jest pożyczka wewnętrzna, gdyż wierzę, że każdy Żyd przyczyni się udziałem swym do jej powodzenia. Nie wierzę na razie w możliwości realizacji drugich pożyczek — a od pieniędzy jedynie zależne są widoki kolonizacji żydowskiej w Palestynie.

— Na ostatnim Kongresie była okazja ogłoszenia podobnej pożyczki, lecz, jak to się dzieje zazwyczaj na ostatnich Kongresach, zamiast zastanawiać się nad możliwościami pozyskania nowych kapitałów wszystkie polemiki i dyskusje obracają się przeważnie dokoła tego, jak podzielić się z sumami wyznaczonemi w budżecie... Palestyna wymaga nietylko wysokiej ofiarności — dodaje N. Sokołow z nutą powagi i stanowczością w głosie lecz w pierwszym rzędzie kapitałów, które stwarzają możliwości zarobkowania dla tysięcy ludzi.

Osiedlenie się w Palestynie kilka tysięcy bogatych rodzin żydowskich przyczyniłoby się do rozwiązania tzw. kryzysu i dla ogromnych rzesz emigrantów dałoby podstawę bytu i zarobkowania.

Dzięki naszym wysiłkom, naszej wytrwałej pracy pozyskiwania dla sjonizmu rządów i czynników wpływowych w Europie i w całym świecie, dzięki „Deklaracji Balfoura" stworzone zostały konieczne warunki polityczne dla kolonizacji żydowskiej w Palestynie, nie tylko dla pracy chałuców ale też głównie kapitalistów żydowskich.

Od nich też zależy teraz, czy dzieło budowy Erec Izrael istotnie czynić będzie postępy, czy „Deklaracja Balfoura" będzie tym czym ma być: Magna Charta dla kolonizacyjnych konieczności narodu żydowskiego i dla odbudowy naszej prastarej ojczyzny.

Ostatnie słowa Prezydenta Egzekutywy w obliczu dziesiątej rocznicy deklaracji balfourowskiej wydawały mi się prawdziwem „memento" — szczerem i solennem memento jednej z najpiękniejszych postaci, jakie żydostwo wydało.

**Ed. Kleinlerer.**

Rzym, w październiku.

## Program stacyj radjofonicznych

**WTOREK, 1 LISTOPADA.**

**KRAKÓW** (422 m.). 12: Transmisja sygnału czasu i komunikatu lotniczo-meteorologicznego z Warszawy. 12'10—14: Transmisja z Filharmonji Warszawskiej. 15'15—17: Transmisja z Filharmonji Warszawskiej. 17—18: Transmisja uroczystości przy grobie Nieznanego Żołnierza w Warszawie. 18—19: Transmisja koncertu popołudniowego z Warszawy. 19—19'15: Transmisja komunikatu rolniczego. 19'15—19'35: Rozmaitości. 20: „Hejnał" z wieży Marjackiej. 20—20'25: Odczyt pod tyt. „Życie gromadne u zwierząt", wygł. Dr. M. Siedlecki, prof. U. J. 20'25—20'30: Komunikaty. 20'30—22'30: Transmisja z Warszawy. 22'30—23'30: Transmisja muzyki salonowej z restauracji „Pavillon" w wykonaniu orkiestry pod dyr. Adolfa Górzyńskiego.

**WARSZAWA** (1111 m.). 15: Komunikaty. 18—19: Audycja literacka.

**POZNAŃ** (280'4 m.). 16'50—17'15: Lekcja angielskiego. 19'10—19'35: Odczyt „Jak się uczą młodzi Turcy". 20—20'20: Komunikaty gospodarcze. 20'30—22: Koncert organowy prof. Nowowiejskiego.

**WIEDEŃ** (517'2 m.). 11: Orkiestra symfoniczna. 16: Koncert. 19'30: Koncert (Mozart).

**BERLIN** (483'9, 566 m.). 16'30: Koncert. 18'[illegible] Wśród książek. 20'15: Wieczór romański.

# Odgłosy procesu Schwarzbarta

### SCHWARZBART CIĘŻKO ZANIEMÓGŁ

Jak się obecnie okazuje, nabawił się Schwarzbart we więzieniu choroby płuc. Bezpośrednio po procesie ciężko zaniemógł tak, że nie opuszcza łóżka.

### ODPOWIEDŹ ZAPOMOCĄ ŁEZ

„Petit Parisien“ pisze: „Wyroku uniewinniającego można było się spodziewać. Przysięgli jeszcze przed rozpoczęciem narady dali swą odpowiedź zapomocą łez“.

### „NIE“ NA WSZYSTKIE PYTANIA“

Nie wszyscy u nas rozumieją, dlaczego przysięgli dali odpowiedź odmowną na pytania, z których pierwsze brzmiało rzekomo: „Czy Schwarzbart strzelił do Petlury?“ Otóż sprawa się ma — według ostatnich wieści — nieco inaczej. Pierwsze pytanie brzmiało: czy czyn Schwarzbarta może być uważany za morderstwo. Na to przysięgli odpowiedzieli „nie“, wskutek czego pozostałe pytania odpadły.

### DLACZEGO SCHWARZBART SIĘ UKRYŁ?

Jak doniesiono, Schwarzbart po procesie nie pojechał do własnego mieszkania. Tłumaczy się to niesłychanie prowokacyjnym ustępem w mowie końcowej Campinchi'ego, który wprost zapowiedział Schwarzbartowi niezwłoczny odwet, mówiąc: „Jeżeli wy sędziowie uniewinnicie Schwarzbarta, ponieważ pomścił cierpienia swego narodu, wtedy będziecie musieli uniewinnić także brata Petlury, jeżeli ten pomści śmierć swego brata na Schwarzbarcie. Kto może przyjąć gwarancję za życie Schwarzbarta, jeżeli on dzisiaj wieczorem, jako wolny człowiek powróci do swego mieszkania“.

### POWODY PRZERWANIA PROCESU

Niejeden się zdziwił, dlaczego Torres zrzekł się przesłuchania świadków, bardzo dogodnych dla obrony. Otóż Torres zauważył, że sędziowie przysięgli zostali już przekonani, a wykazują sympatję dla oskarżonego, nie chciał więc ich nużyć dalszemi denerwującemi szczegółami. Campinchi był tą propozycją zaskoczony, ale zgodził się na rezygnację ze swoich świadków, wierząc, że Torres przeliczy się w swym odważnym kroku. Nadmienił jednak z goryczą: kto wie jednak, czy przysięgli nie będą wdzięczni Torresowi za to, że umożliwił im powrót na piątek lub sobotę do swych zajęć codziennych?

Nawiasem mówiąc, jeszcze długo przed sprawą uchodziło w Paryżu za pewnik, że nie wolno w sądzie przysięgłych nazbyt przedłużać procesu pod groźbą przegranej dla tego, kto to uczyni.

### O TRYBUNAŁ DLA SĄDZENIA POGROMÓW

Pewne koła francuskie i żydowskie wysuwają projekt w sprawie zwrócenia się z memorjałem do Ligi Narodów, by winnych organizowania pogromów przeciwko Żydom postawiono przed Trybunał Międzynarodowy. M. in. ma zostać postawiony przed Trybunał były wielki książę Mikołaj Mikołajewicz.

## Francja nie karze zabójców politycznych

Wielką przysługę obronie oddał Bernard Lecache zapomocą doniosłego drobiazgu. Napisał on bardzo długi artykuł pt. „Od Dreyfusa do Schwarzbarta“. Artykuł ten, który z pewnością dostał się do rąk przysięgłych, zawierał wkońcu argument przemawiający do każdego przeciętnego obywatela. Lecache mianowicie zapomocą faktów udowodnił, że sąd przysięgłych we Francji systematycznie uwalnia wszystkich zabójców politycznych bez względu na ich tendencję — lewicową czy prawicową, czy nawet uczuciową. „Wiele podobnych do sprawy Schwarzbarta procesów — pisał Lecache — odbyło się w sądzie paryskim. Przed wojną uwolniono panią Caillaux, żonę byłego premjera, która zastrzeliła wroga politycznego (Calmetta) za to, że ten ją oczernił publicznie. Po wojnie uwolniono monarchistę Raoula Villaina, który zastrzelił przywódcę socjalistycznego Jauresa. Uważano bowiem, że on, zabójca, dosyć już odcierpiał, siedząc pięć lat w więzieniu. Germaine Berton, młoda kobieta, która chciała się zemścić za Jauresa i zabić leadera monarchistów Platota, została uniewinniona po świetnej mowie obrończej Henryka Torresa. Podobnież uwolniono, dzięki wpływowej pomocy wielkiego adwokata Torresa, rewolucjonistów, oskarżonych o spisek przeciw bezpieczeństwu państwa. Także komunista Bernardon, którego niedawno oskarżono o zabicie faszystów, ma swą wolność do zawdzięczenia talentowi Henryka Torresa. Wreszcie dopiero przed trzema miesiącami, sąd przysięgłych uwolnił Gruzina Marabaszwilego, który z powodów politycznych zabił drugiego Gruzina Weszapelego. Obecnie nadchodzi proces Schwarzbarta. Spodziewajmy się...“

## Kim jest adwokat Willm?

Zastępca strony Petlury w procesie Schwarzbarta adw. Wilm był w swoim czasie posłem socjalistycznym, który wielokrotnie występował na zgromadzeniach ludowych przeciw pogromom, urządzanym przez carat. Ostatnio atoli „nawrócił się“.

Opowiada o tem w „Hajncie“ p. Einhorn: „Co takiego się stało z Albertem Willmem? Stała się rzecz ludzka. Rozczarował się. Willm namyślił się, zmienił. Z Albertem Willmem stało się to w sposób wielce sensacyjny. Istnieje przypuszczenie, że w sprawę tę wmieszaną jest... katastrofa samochodowa.

W Paryżu krąży o tem następująca opowieść. Kilka lat temu na jednej z ulic paryskich nastąpiło zderzenie dwóch aut. Jeden samochód nie poniósł żadnej szkody, drugi nieco ucierpiał. Gdy nadbiegli ludzie, z poszkodowanego auta wyskoczyło dwóch panów: w jednym z nich publiczność poznała zaraz ministra Arystydesa Brianda.

— Czy panu stało się co złego, panie ministrze? Czy pan sobie co zrobił?

— Nie, nic, bagatela! Trochę sobie tylko rękę podrapałem.

— A ten drugi, może jemu co złego się stało?

— Z drugim panem jest trochę gorzej, otrzymał bowiem cios... w okręg wyborczy.

Tym drugim panem był nikt inny, jak poseł socjalistyczny Willm. Złośliwy Briand wiedział co mówi.

Na nieszczęście ta katastrofa wydarzyła się w przededniu wyborów do parlamentu. Kampanja wyborcza była w pełnym biegu. Willm każdego dnia na wiecach atakował „sprzedajny rząd kapitalistyczny“, przyczem najwięcej dostawało się Briandowi, temu „zdrajcy“, który sprzedał się burżuazji za miskę soczewicy“ (Briand przed 25 laty był socjalistą). Ale oto dzienniki nazajutrz przyniosły wiadomość o wypadku z autem, w którym minister Briand siedział razem z posłem socjalistycznym Albertem Willmem. Od tego czasu wiece Willma zamieniły się w kocią muzykę:

— Co robiłeś — wołano — z Briandem w samochodzie? Dokąd jechałeś z nim? Powiedziałeś wszak, że on jest zaprzańcem, to co masz z nim do czynienia?

W rezultacie Willm, po wielu latach posłowania z tego samego okręgu, tym razem upadł. Na jego miejsce wszedł do izby komunista.

Willm uwolniwszy się od obowiązków poselskich, miał więcej czasu do rozmyślania nad światem i ludźmi. Wtedy nastąpiła w nim wielka przemiana. Pozostawiony bez fotelu i oparcia o lewicę, posuwał się coraz bardziej na prawo, aż stał się obrońcą bohaterów pogromu.

---

Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO

# „Turandot“

**BAŚŃ WSCHODNIA — COMMEDIA DELL'ARTE. Przełożył E. Zegadłowicz. Inscenizacja i reżyserja Z. Nowakowskiego.**

Zapomnijmy na chwilę o swych obowiązkach recenzenta, bo w barwnych pląsach przy dźwiękach muzyki Busoniego przewija się przed nami stara, tak dobrze nam z opracowania Schillera znana baśń Karola Gozziego o pięknej chińskiej księżniczce Turandot, która tak długo okrutnie nienawidziła mężczyzn, aż ją zmogła miłość do pięknego królewicza Kalafa. Łatwo można o tem zapomnieć, bo na scenie oglądamy i kino i cyrk. Wyczarował je przed nami p. Nowakowski, rozkazując wesołej czwórce z włoskiej Commedia dell'Arte wesołe wywracać koziołki, akrobatyczne demonstrować sztuczki, wskakiwać na parapet loży, by jednym susem z niej zeskoczyć.

Możnaby więc zapomnieć o obowiązkach recenzenta, gdyby nie ponury hr. Carlo Gorri i wesoły dyr. Nowakowski. Z pierwszym można się jeszcze jako tako załatwić, wszak jegomość ten zmarł jeszcze w 1806 r., a zresztą wyczerpujące o nim napisał studjum p. dr. Mieczysław Brahmer, umieszczone na czele artystycznie i ze smakiem wydanego programu, który nabyć można, jeśli się „wybuli“ dwa złote. Dowiecie się z tego studjum, że ów hrabia włoski, zaciekły wenecki arystokrata rywalizował z twórcą włoskiego współczesnego dramatu Karolem Goldonim. Pan Goldoni był pradziadkiem naturalizmu na scenie i dlatego wprowadził do teatru zwykły gmin, co, rozumie się, wielce się nie podobało staremu hrabiemu Gorriemu. A że hrabia nie był leniwym, posiadał dowcip i dobre pióro, więc postanowił wygryźć z Wenecji „demagoga“ Goldoniego. Przywołał do pomocy znane od kilkuset lat postacie z commedji dell'arte, tej komedji, której krótki tekst wisiał za kulisami, a aktorzy musieli ten tekst wypełnić improwizowaną grą i walne odniósł zwycięstwo, zmuszając swego rywala do opuszczenia Wenecji. Później w Gorrim kochali się romantycy, a nawet Tairow brzydząc się współczesnym realizmem psychologicznym Stanisławskiego pokusił się o nową szatę dla jednej z jego „frabe“ to jest słodkiej Turandot. Obok Reinhardta zasłynął więc reżyser Wachtangow swoją koncepcją Turandot.

Uf, odetchnąłem. Wszystko sobie ładnie wypisałem z pracy p. Brahmera, a więc mogę znowu zapomnieć o tem, że jestem recenzentem. Ależ nie, bo p. Nowakowski nie pozwala, a za p. Nowakowskim ukrywa się też niepospolity tłumacz „Fausta“ p. Zegadłowicz. Trzeba więc o tem tłumaczeniu coś powiedzieć, a tu niestety nie jestem romanistą i nie znam włoskiego tekstu. Stwierdzam więc tylko, że przekład p. Zegadłowicza jest żywy, soczysty, że rozmaite wstawki interludja bardzo się publiczności i mnie podobały. Ale tu już recenzent bierze górę i musi palnąć krótkie zastrzeżenie. Nie wystarczy tylko kpić sobie z naturalizmu, bo piosenka ta jest już starą a nawet w naszych szybko żyjących czasach — przebrzmiałą. Uczynił to Jewreinow w swej „Czwartej ścianie“, doprowadzając naturalizm do absurdu. Trzeba teatr „uteatralnić“, ale ta złuda złud, jeśli chce być nowoczesną, nie powinna wzgardzić młotem społeczno- politycznej satyry. Może w polityce tej przez dramat zaniedbanej dziedzinie leży ożywcze źródło schorzałego i na uwiąd starczy konającego teatru? Niestety te polityczno- satyryczne dygresje są zanadto ckliwe, obłaskawione, pozbawione ostrza, by mogły działać.

Trudniejsza już sprawa z p. Nowakowskim. Tu się nie wywinę sianem, bo p. Nowakowski przedkłada nam wcale obfite rachunki, które musimy skwitować. A więc szczegółową, troskliwą pracę, bogatą inwencję porywającą pomysłowość — jednem słowem piękny i prawdziwy w całem tego słowa znaczeniu spektakl. Szczególne uznanie należy się też p. D. Kudewiczowi za barwne dekoracje.

Złożywszy więc ten pas de reverance dekoratorowi i reżyserowi, mogę, ba, muszę sobie przypomnieć, że jestem przecież recenzentem, że muszą swym czytelnikom powiedzieć, czy to widowisko żadnych nie wzbudza zastrzeżeń. I oto przybieram minę poważną i wskazującym palcem się posiłkując oświadczam kategorycznie i stanowczo, że całość jest przydługa. Gdybyśmy mieli scenę obrotową, gdyby p. Nowakowski miał do dyspozycji rozmaite zapadnie i wspadnie odskoczne i wyskocznie nie nużyłaby tak ta baśń w 5 aktach. A tak zakrada się nuda i kładzie swój żółty cień na ca-

# O porozumienie żydowsko-ukraińskie

Donoszą z Paryża:

Stanowisko zarówno świadków żydowskich jak i obrony Schwarzbarta wywarło w różnych kołach ukraińskich korzystne wrażenie. Ukraińcy jeszcze raz przekonali się, że Żydzi ukraińscy odróżniają Petlurę od narodu ukraińskiego, dla którego żywią największą życzliwość. Dopóki proces się toczył i namiętności były wzburzone, żywioły spokojne trzymały się na boku. Obecnie, gdy wyrok zapadł, i gdy dobitnie się przekonano, utożsamienie przez petlurowców Petlury z narodem ukraińskim było błędem szkodliwym dla interesów ukraińskich, ukraińscy politycy dalekowzroczni rozpoczęli akcję w kierunku porozumienia się z Żydami. Poważną rolę w tych rokowaniach odegra Warszawa, jako miejsce, gdzie się zbierają posłowie ukraińscy z Wołynia, oraz Lwów, jako siedziba działaczy ukraińskich z Małopolski Wschodniej. Rola pośrednicząca przypadnie w udziale niektórym Ukraińcom paryskim, którzy, znajdując się na głównej arenie polityki międzynarodowej, pojmują, że rozłam ukraińsko-żydowski byłby tylko korzystny dla wrogów obu tych narodów.

Jeżeli nawet prawdziwe są pogłoski o zamiarach pewnych kół ukraińskich zemsty na Schwarzbarcie, to należy stwierdzić, że koła te nie mogą uchodzić za wyrazicieli całej opinji ukraińskiej. Przeciwnie, w sferach poważnych i rozważnych panuje inny pogląd, którego wyrazem jest zwrócenie się do kierowniczych przedstawicieli żydowskich z propozycją urządzenia wspólnego zebrania, na którem obmyślonoby sposoby uniknięcia zaostrzenia stosunków między narodem ukraińskim a żydowskim z powodu sprawy Schwarzbarta.

Początkowo była mowa o urządzeniu tego zebrania w czasie najbliższym.

Słychać jednak, że w każdym razie nastąpiłoby ono dopiero za kilka tygodni, gdyż obecnie szereg wybitnych działaczy żydowskich wyjeżdża z Paryża.

## Pisarze żydowsko-francuscy
### którzy polegli na wojnie światowej

**Paryż.** (ŻAT) W tych dniach odbyło się uroczyste odsłonięcie 2 tablic marmurowych w Panteonie, na których wyryte są nazwiska 560 pisarzy francuskich poległych na polach bitew podczas ostatniej wojny światowej.

Wśród tych poległych pisarzy znajdują się następujący Żydzi: Paul Aleksander, Leon i Joseph Baneuf, Joseph Cohn, P. Katull-Mandes, Maksim David, Guido Ditz de Soris, Jean Fleurence (Jean Blum), Lucien Gumpol, Emile Haime, Jules Hedeman, George Hitz, Leon Israel, Georges Levi, Leon Roger Marx, Adolph Reinach, Jacques Schreb, George Weil.

Oprócz wymienionych figuruje tam jeszcze szereg innych nazwisk, których żydowskie pochodzenie nie jest pewne.

—///—

**DALSZA AKCJA KOLONIZACYJNA NA KRYMIE.** W Chicago zakończyła swoje obrady konferencja dla konstruktywnej akcji pomocy, zwołana przez „Joint" i komitet zjednoczonej kampanji żydowskiej. Konferencja wyraziła zaufanie kierownikom kampanji z p. Brownem na czele, i przyrzekła swoje poparcie dla dalszej akcji zbiórkowej na rzecz 25-miljonowego „Funduszu Pomocy". Delegaci konferencji wyrazili swoje zadowolenie z postępów żydowskiego dzieła kolonizacyjnego w Rosji.

**ZLIKWIDOWANIE STACJI LOTNICZEJ W GAZIE.** Angielskie tow. lotnicze „Imperial Airway". które obsługuje linję powietrzną między Egiptem a Bagdadem, postanowiło zlikwidować stację lotniczą w Gazie. Samoloty będą odtąd odbywały swoje podróże bezpośrednio z Kairu do Bagdadu, co skróci podróż o 24 godziny.

**NOWY DZIENNIK PROSJONISTYCZNY W RZYMIE.** Z dniem 15 grudnia br. zacznie tu wychodzić nowe pismo codzienne p. n. „Il Diurno". Pismo to będzie poświęcone sprawom politycznym i handlowym i będzie miało kierunek faszystowski.

Naczelnym redaktorem nowego dziennika będzie znany publicysta A. Tedeschi. Dziennik „Il Diurno" będzie popierał dążności żydowskie i sjonistyczne.

**BANK ORTODOKSÓW W PALESTYNIE.** 9 żydowskich instytucyj ortodoksyjnych założyło w Jerozolimie wspólnemi siłami nowy bank pod firmą „Bank Jerozolimy". Kapitał zakładowy nowego banku wynosi 10.000 funtów.

**UNIWERSYTECKA BIBLJOTEKA NARODOWA W JEROZOLIMIE.** W ciągu okresu od m. październik 1926 r. do października 1927 r. hebrajska biblioteka narodowa przy uniwersytecie jerozolimskim otrzymała 27,810 nowych książek. W obecnej chwili biblioteka ta liczy 134,878 dzieł w 169,127 tomach.

**DELEGACJA PALESTYŃSKIEJ ORGANIZACJI „MIZRACHI" DO AMERYKI.** Organizacja „Mizrachi" w Palestynie postanowiła wysłać do Ameryki specjalną delegację celem zebrania środków pieniężnych na rzecz żydowskich instytucyj ortodoksyjnych w Palestynie. W skład tej delegacji wchodzą rabin Uziel, rab. Meir Berlin i rabin Fiszman.

...łość. Gdyby ją zaktualizowano przez satyryczne wstawki, także nie odczuwalibyśmy tej zbytniej dłużyzny. A więc wyrzucać, skracać, koncentrować, by nie dać widzowi możności opamiętania się, by go oszołomić i zmusić do uśmiechu. Mniej skoków i łamańców napewno nie zawadzi, a kto wie, czy np. ta scena z „karafiołem" jest wogóle tak bardzo potrzebną?

Znacznie mniejsze, wprost drobne są zastrzeżenia przeciwko grze. P. Hańska jako księżniczka miała dużo wdzięku i zupełnie usprawiedliwiała opinję o okrutnej księżniczce, w której się wszyscy kochać muszą. Po Klabundzie druga chińska rola p. Hańskiej, która stanie się chyba specjalistką chińszczyzny na naszej scenie! P. Kierczyński jako królewicz Kalaf był wprawdzie głosowo niedysponowany, ale był zabójczo piękny i całkiem do rzeczy stworzył sylwetkę. Miłą też była p. Granowska, natomiast za dużo tragizmu włożyła w swą rolę p. Osuchowska. Pocóż się tak przejmować, skoro wszyscy wiemy, że to tylko bajka, że to tylko gra?

Najlepiej wypadła groteska, którą p. Nowakowski wyreżyserował con amore. Panowie Komornicki, Żurowski, Karczewski, Surzyński jako cztery postacie z komedji dell'arte, pani Zalewska, oraz panowie Leliwa i Neubelt, i Łubiakowski zagrali swe role z humorem, temperamentem i brawurą. A więc znowu mogę być widzem i cieszyć się barwnem widowiskiem i przemiłą groteską, którą p. Nowakowski wplótł do pięknej całości...

**M. Kanfer.**



## Podziękowanie.

Wszystkim Paniom, które były łaskawe brać udział w zbiórce naszego Tow. Opieki pozazakładowej nad sierotami, serdeczne składam podziękowanie 2728x

**Dr. Jan Landau, prezes.**

## PRZEGLĄD GOSPODARCZY

### Organizacja Izb handlowych

W ministerstwie Przemysłu i Handlu odbyło się onegdaj drugie z kolei posiedzenie Komisji Doradczej, utworzonej dla sprawy organizacji Izb Przemysłowo-Handlowych. Po dłuższej dyskusji komisja wypowiedziała się definitywnie za utworzeniem izb: w Warszawie dla województwa Warszawskiego, w Sosnowcu dla województwa Kieleckiego, w Łodzi dla województwa Łódzkiego, w Lublinie dla województwa Lubelskiego i Wołyńskiego, w Wilnie dla województw: Wileńskiego, Białostockiego, Nowogródzkiego i Poleskiego, we Lwowie dla województw: Lwowskiego, (z wyłączeniem kilku powiatów, przylegających do województwa Krakowskiego), Stanisławowskiego i Tarnopolskiego z równoczesnem zlikwidowaniem izby w Brodach, w Krakowie dla województwa Krakowskiego i kilku powiatów województwa Lwowskiego. Co do województw Poznańskiego i Pomorskiego wypowiedziano się przy skasowaniu Izby w Toruniu za utworzeniem na tym obszarze trzech izb przemysłowo- handlowych, z których jedna ma być w Poznaniu. Sprawy izby na Śląsku narazie nie podnoszono, gdyż nie jest jeszcze załatwione rozciągnięcie na Śląsk rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o Izbach Przemysłowo- Handlowych.

### Nowe kursy walut zagranicznych

Kurs obliczeniowy 100 złotych w złocie wynosi obecnie 12.00, a gram czystego złota 5.9244. Bank Polski płaci za monety złote: Ruble 4.58, M. n. — 2.12, Korony 1.80, unje łac. (franki, liry etc.) 1.72, Dolary 8.91, Funty ang. 43.37, Funty tur. 39.16, Korony szw. 2.38, Guldeny hol. 3.58, Dukaty 20.38, Monety srebrne: Ruble nowego stempla 2.68, starego 2.23, M. n. 0.74, Unje łacińską 0.62, Korony 0.62, Floreny 1.65 zł.

### Budżet czechosłowacki

(n) W tych dniach przedłożył Min. Skarbu Dr. Englisz w parlamencie praskim budżet na rok 1928, który jest dowodem wytrwałej pracy nad uzdrowieniem gospodarczym państwa. Najważniejszem jest, że gdy w pierwszych latach istnienia Czechosłowacji budżet roczny wynosił 18 miljardów koron czeskich, to obecny budżet wynosi tylko połowę tj. 9,5 miljardów czyli około 2,5 miljardów złotych. Porównanie to wskazuje na uzyskanie bardzo poważnych oszczędności w budżecie czechosłowackim. Zaznaczyć należy, że w budżecie tegorocznym przewidziane są podwyżki pensyj urzędników i nauczycieli o 644 miljony k. c. natomiast dochody zmniejszyły się dzięki reformie systemu podatkowego o 250 miljonów k. c. Wydatki na cele wojskowe wynoszą około 20 proc. budżetu i uległy w porównaniu z rokiem ubiegłym redukcji.

W swojem ekspose stwierdził Minister stałą poprawę sytuacji gospodarczej Czechosłowacji, uwidoczniającą się w pomyślnej konjunkturze przemysłowej i we wzroście oszczędności. Zarazem oświadczył Dr. Englisz, że dążeniem jego będzie unikanie pożyczek zagranicznych i że pogłoski o bliskiem wprowadzeniu waluty złotej nie odpowiadają rzeczywistości.

—o—

**UPRZEMYSŁOWIENIE PODHALA.** (kap.) W najbliższym czasie zostanie uruchomiona w Białym Dunajcu w pobliżu Zakopanego znacznych rozmiarów pierwsza fabryka papieru. Będzie to jedyne tego rodzaju przedsiębiorstwo na Podhalu. Przy fabryce tej powstanie turbina wodna elektryczna, która ma dostarczać siłę i światło dla zakładów fabrycznych. Inicjatorami i założycielami tej fabryki są przemysłowcy łódzcy z p. Inż. Czajewskim na czele. Kapitał zakładowy wynosi przeszło 1 miljony złotych. Należy podkreślić, że powstanie elektrowni umożliwi najbliższej okolicy, a m. in. miejscowości klimatycznej Poronin i Białego Dunajca, korzystanie ze światła elektrycznego, które to miejscowości nie miały skąd czerpać na ten cel prądu.

**TOWARZYSTWO UBEZPIECZENIA KREDYTÓW EKSPORTOWYCH.** Państwowy Instytut Eksportowy, ściślej biorąc, specjalnie powołana komisja fachowa, zakończyła już prace nad projektem powołania do życia akcyjnego towarzystwa, które będzie miało za zadanie ubezpieczenie kredytów eksportowych, gwarancje kredytowe itp. Według opracowanych projektów kapitał zakładowy wynosić będzie 10 miljonów złotych, przyczem czwarta część zostanie wniesiona gotówką, reszta zaś zobowiązaniami, proporcjalnie do ilości wydziałów, jakie zakupią: rząd, banki i towarzystwa ubezpieczeń. Odpowiednie projekty przedłożone zostaną jeszcze w bieżącym tygodniu Ministerstwu Przemysłu i Handlu oraz Ministerstwa Skarbu. Pogłoski o zamiarze powołania do życia Banku Eksportowego są nieprawdziwe.

# Wiadomości z kraju

## Konferencja Komitetów Pracującej Palestyny w Polsce

W myśl uchwały komitetu pracującej Palestyny zostaje zwołana w Warszawie na dzień 25 i 26 gru dnia br. pierwsza konferencja związków i komitetów dla Palestyny pracującej. W konferencji tej weźmie udział kilkuset delegatów ze wszystkich części kraju, przedstawiciele powszechnej żydowskiej organizacji robotniczej (Histadruth Hakalith) w Palestynie, przywódcy radykalnego sjonizmu w Polsce i liczni goście. Na konferencji rozważane będą problemy odbudowy Palestyny, obecna sytuacja w Palestynie i zadania ruchu w krajach diaspory. W związku z tą konferencją komitet dla Palestyny pracującej postanowił zlikwidować zupełnie dotychczasową akcję Banku Robotniczego w Palestynie i wyznaczyć termin do dnia 31 grudnia br. dla wszystkich deklarantów, którzy chcą zapłacić swoje zobowiązania i otrzymać akcje.

Po tym terminie wszystkie rachunki będą zamknięte i spóźnieni deklaranci stracą zupełnie prawo otrzymania akcji. Zainteresowane osoby mają się zwrócić w tej sprawie do „Hechalucu“ w Warszawie, Orla 11.

## Proces o zabójstwo kuratora Sobińskiego

Prokuratura sądu okręgowego we Lwowie wygotowała już akt oskarżenia przeciwko członkom ukraińskiej organizacji wojskowej, która dała inicjatywę mordu śp. kuratora Sobińskiego.

Akt oskarżenia obejmuje 140 stron maszynowego druku i będzie doręczony oskarżonym prawdopodobnie w połowie listopada. Rozprawa przeciwko oskarżonym odbędzie się dopiero w połowie stycznia roku przyszłego.

Ze względu na olbrzymi materjał dowodowy (akta śledztwa ważą blisko 80 klg.) rozprawa potrwa prawdopodobnie około 6 tygodni. Będzie dla niej wylosowana specjalna ława przysięgłych.

Na ławie oskarżonych zasiądzie 17 osób. Z uwagi na to, że przedmiotem rozpraw będzie również zarzut szpiegostwa, rozprawa będzie częściowo tajna.

Oskarżenie popiera, jako strona cywilna wdowa po śp. Sobińskim, której zastępstwo objął dr. Nowak-Przygodzki, wiceprezes Związku Obrońców Lwowa.

## Proces o sfałszowanie testamentu

W Warszawie wzbudził wielkie zainteresowanie proces przeciw niejakiemu Barczowi, Szarmachowi i Glińskiej, oskarżonym o sfałszowanie testamentu obywatela ziemskiego, Gustawa Jaroszewskiego. Gustaw Jaroszewski, będąc ciężko chory, wezwał do siebie rejenta, celem spisania testamentu. Oświadczył on, że żadnego aktu ostatniej woli jeszcze nie sporządzał. Pogarszający się z każdym dniem stan zdrowia nie pozwolił Jaroszewskiemu na dokończenie formalności testamentowych.

W jakiś czas później okazało się jednak, że przyjaciel umarłego, p. Marjan Bacz, znalazł w kanapie, należącej do zmarłego, ukryty papier, testament Jaroszewskiego. Akt ten przeznaczał wychowanicy Genowefie Glińskiej folwark Pieńki, resztę zaś majątku p. Barczowi i Szarmachowi. Ponieważ prawo do majątku posiadali Stanisław Wiśniewski i Helena Szamocina, spadkobiercy wystąpili do prokuratorji, oskarżając Barcza, Szarmacha i Glińską o sfałszowanie testamentu. Do sprawy będą powołani lekarze-eksperci, prof. Wachholz z Krakowa i prof. Olgebrand z Warszawy celem ustalenia, czy w czasie wskazanym w znalezionym testamencie mógł Jaroszewski położyć swój podpis, czy nie. Ponadto wyjechało do Mławy 4-rech wybitnych adwokatów warszawskich, mianowicie Ettinger i Jarosz jako obrońcy, a jako oskarżyciele adwokat Szurlej i Milewski.

—o—

**JUBILEUSZ PROF. ANTONIEGO GLUZIŃSKIEGO.** Prof. Antoni Gluziński, długoletni profesor interny na wydziale lekarskim Uniwersytetu Jagielońskiego, następnie profesor Uniwersytetu we Lwowie, a obecnie w Warszawie obchodzi 70-letni jubileusz swego życia a 40-lecie pracy profesorskiej. Zasłużony profesor ustępuje obecnie z katedry chorób wewnętrznych na Uniwersytecie Warszawskim.

**ROZPORZĄDZENIE O PRZYMUSOWEM WPROWADZENIU URZĄDZEŃ MECHANICZNYCH W PIEKARNIACH.** Ministerstwo spraw wewnętrznych opracowuje obecnie projekt ustawy w sprawie przymusowego wprowadzenia mechanicznych urządzeń w piekarniach, cukierniach i innych instytucjach, sporządzających pieczywo. Rozporządzenie to odnosi się do miast, liczących ponad 5,000 mieszkańców, jakoteż do wszystkich uzdrojowisk. Będzie ono zawierało terminy, w których mechaniczne urządzenia będą musiały być bezwzględnie wprowadzone.

**TOGI DLA SĘDZIÓW I PROKURATORÓW.** Władze wymiaru sprawiedliwości noszą się z zamiarem wprowadzenia w czasie najbliższym urzędowych strojów dla sędziów i prokuratorów. Strojem tym ma być długa fałdzista toga koloru czarnego z szerokimi rękawami i peleryną. Peleryna ta przy kołnierzu, zapinanym pod szyję, będzie miała białą wypustkę. Stroju dopełnia biretrogatywka czarnego koloru. Biret, peleryna i rękawy będą obramowane przy strojach sędziowskich kolorem fioletowym, a przy prokuratorskich czerwonym. W zależności od stopnia hierarchji służbowej obramowanie będzie rozmaitej szerokości, a u prezesów sądów: najwyższego i apelacyjnego — gronostajowe. Odpowiedni projekt rozporządzenia p. Prezydenta Rzeczypospolitej został rozesłany sędziom i prokuratorom do opinji. Najwyższy trybunał administracyjny wprowadził togi dla sędziów blizko dwa lata temu.

**NOWE PRZEPISY O OGLĘDZINACH MIĘSA.** (jt.) Ministerstwo rolnictwa wykończyło już w ostatecznej redakcji, po uzgodnieniu z opinją kół fachowych i gospodarczych, projekt ustawy o oględzinach mięsa, która w niedługim czasie wyjdzie w formie dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej. Projekt wprowadza w dotychczasowych przepisach o oględzinach mięsa, przeznaczonego do konsumcji, szereg zmian, które w części mają na celu ujednostajnienie przepisów na terytorjum całego państwa, a w części oparcie ich na nowoczesnych postępach techniki i metod badania mięsa. W miejscowościach liczących ponad 10.000 mieszkańców będzie odtąd, w odróżnieniu od dotychczasowej praktyki, badanie mięsa, przeznaczonego do konsumcji, wykonywał ili tylko dyplomowany lekarz weterynaryjny, a tylko w mniejszych gminach t. zw. oglądacz mięsa, który jednak będzie musiał być odpowiednio ukwalifikowany i posiadać świadectwo ze złożonego egzaminu, uzdolniającego go do wykonywania swoich funkcyj.

**USTAWA O KARACH ZA OPUSZCZENIE RODZINY.** W ubiegłą niedzielę Łódź była widownią niezwykłej manifestacji: całą długość ulicy Piotrkowskiej zajął idący ze sztandarami manifestacyjny pochód kobiet, domagających się niezwłocznego wprowadzenia w życie projektu ustawy o karach za opuszczenie rodziny. Ustawę taką wniosła do sejmu już przed rokiem posłanka Ładzina (endecja), — dotąd jednak nie została ona załatwioną. Po pochodzie odbył się wiec, na którym działaczki prawicowe wygłosiły szereg przemówień. Podobne manifestacje mają się odbyć w innych miastach.

**NARADY „ACHWY“ WE LWOWIE.** W piątek obradował we Lwowie zjazd młodzieży sjonistycznej „Achwa“. „Achwa“ liczy obecnie blisko 3000 członków i wydaje własne pismo hebrajskie „Kuntresei Achwa“.

**PIĘKNA POGODA W ZAKOPANEM.** (kap.) W dniach ostatnich panuje w Zakopanem słoneczna pogoda. Śnieg, który przed kilku dniami pokrył całkowicie Niskie i Wysokie Tatry znikł już kompletnie. W dniach 29 i 30. X. temperatura w Zakopanem wynosiła 19—21 stopni ciepła na Hali Gąsienicowej 13 stopni, a przy Morskim Oku 8 stopni. Ze względu na sprzyjającą tak piękną pogodę, ożywił się znacznie ruch turystyczny.

**DR. WEICHERT WYKLUCZONY ZE ZWIĄZKU ARTYSTÓW ŻYDOWSKICH.** Onegdaj odbyło się w Warszawie zebranie żydowskich artystów dramatycznych, na którem uchwalono wykluczyć dra Weicherta ze związku artystów dramatycznych. Przyczyną wykluczenia jest to, że dr. Weichert jako prezes związku nie powinien przyjmować stanowiska kierownika artystycznego teatru Kamińskich. Dr. Weichert współpracował z impresarjem Borkowskim, który nie wypłacił artystom żydowskim żadnej gaży, mimo że pracowali w jego teatrze przez dłuższy czas. Wskutek współpracy z impresarjem nie mógł Dr. Weichert należycie bronić interesów artystów Jak się dowiadujemy, Dr. Weichert poruczył rozstrzygnięcie tej sprawy obywatelskiemu sądowi honorowemu.

**WITOS PRZECIWKO „ZDRAJCY STRONNICTWA LUDOWEGO“.** W Domu Ludowym w Wierzchosławicach odbyło się w niedzielę wielkie zgromadzenie delegatów PSL „Piasta“. Delegatów przybyło blisko tysiąc z trzech powiatów: Brzeskiego, dąbrowskiego i tarnowskiego. Zebranie zagaił poseł Brodacki, poczem zabrał głos poseł Dr Kiernik, który w gwałtowny sposób zaatakował starostę tarnowskiego Krupińskiego. Wreszcie zabrał głos prezes Witos. Mowa jego była utrzymana w tonie niezwykle umiarkowanym. Głównym tematem przemówienia był manifest senatora Bojki, który p. Witos nazwał „zdradą stronnictwa ludowego“.

**NOWE STRONNICTWO W GDAŃSKU.** W związku ze zbliżającemi się wyborami do sejmu gdańskiego utworzyła się w Gdańsku grupa pod nazwą „Partja Narodowo- liberalna“. Program nowego stronnictwa przewiduje zwalczanie wszelkich religijnych i rasowych konfliktów. Na czele tej partji stoją wybitni przedstawiciele przemysłu i handlu, którzy przedtem należeli do partji niemiecko-narodowej.

**GŁODÓWKA 140 WIĘŹNIÓW W ŁODZI.** W Łodzi rozeszła się pogłoska, że w tamtejszem więzieniu ogłosiło głodówkę 140 więźniów. Jeszcze przed sześcioma tygodniami zażądali więźniowie dopuszczenia ich do prokuratora. Prokuratorowi chcieli przedłożyć następujące postulaty: Zniesienie kar fizycznych, przeniesienie chorych do szpitala, pozwolenie im na dłuższe przechadzki itd. Wobec niespełnienia tych postulatów więźnie wie głodują.

**KRWAWY ZAMACH NA SĘDZIEGO W NOWOGRODKU.** Onegdaj o godz. 6 wiecz. dokonano w Lachowiczach zamachu na sędziego pokoju Zatorewskiego, którego raniono, gdy wychodził z lokalu sądowego. Sprawca, którym jest przypuszczalnie jeden ze skazanych — zbiegł. Rannego w skroń sędziego przewieziono do Baranowicz w stanie bardzo ciężkim. Dochodzenie w toku.

**SĄD DORAŹNY NAD ZŁODZIEJEM.** W ubiegłą sobotę stanął przed sądem doraźnym w Warszawie Józef Karbowski, oskarżony o zranienie policjanta podczas ucieczki. Sąd skazał Karbowskiego, który jest notorycznym złodziejem, na dożywotnie więzienie.

**SKAZANIE KOMENDANTA POLICJI NA DWA LATA WIĘZIENIA.** Mieszkańcy miasteczka Ryki wnieśli skargę przeciwko tamtejszemu komendantowi posterunku policyjnego Komorowskiemu, który bezpodstawnie aresztował mieszkańców i znęcał się nad nimi. Po dłuższem śledztwie został Komorowski skazany na dwa lata więzienia.

**WIELKA KRADZIEŻ PRZY POMOCY PODKOPU.** Z Warszawy donoszą: W nocy z soboty na niedzielę niewykryci złodzieje zapomocą podkopu z piwnicy, należącej do właścicielki domu Marji Piotrowej przy ul Chmielnej nr 48, dostali się do magazynu materjałów łokciowych oraz gotowych ubrań męskich, należącego do Majewskiego i Olszowskiego. Złodzieje skradli około 300 metrów różnych materjałów, dwa palta i kilka ubrań. Właściciele sklepu obliczają straty ogólne na 12.000 zł. Ślady wskazują, że podkopywacze wynieśli łup przez sień od strony Zielnej nr. 3, którą otworzyli podrobionym kluczem. Łupy te wynieśli do czekającego przed bramą samochodu.

## ZE SPORTU

**ŻKS MAKKABI—KS PODGÓRZE.** Dziś we wtorek o godz. 11 przedpoł. rozegrane zostaną na boisku Makkabi zawody przyjacielskie między ŻKS Makkabi a KS Podgórze. Zawody powyższe, które w latach poprzednich należały zawsze do b. zajmujących, budzą i teraz wielkie zainteresowanie ze względu na zdobycie przez Podgórze mistrzostwa Ligi okr. i dobrą formę, w jakiej się obecnie znajduje. Poprzedzą o godz. 9 przedpoł. zawody Jutrzenka III—Makkabi III.

* * *

**LEGJA—AMATORZY.** Dziś we wtorek o godz. 2'30 pop. odbędą się na boisku ŻKS „Makkabi“ zawody o mistrzostwo RSKO Legja—Amatorzy.

* * *

**POGOŃ (Katowice)—CRACOVIA.** Dziś we wtorek 2 bm. o godz. 11 przedpoł. odbędą się na boisku Cracovii zawody w piłkę nożną między I drużyną Cracovii a Pogonią z Katowic. Cracovia wystąpi w pełnym składzie. Popołudniu o godz. 2'35 Cracovia III rozegra interesujące spotkanie z KS 06 Mysłowice jun.

**Tym P. T. Prenumeratorom z prowincji, którzy nie odnowią bezzwłocznie prenumeraty wstrzymamy z dniem 10 bm. wysyłkę naszego pisma.**

## Z TEATRU, LITERATURY i SZTUKI

— **Z KRAKOWSKIEGO TEATRU ŻYDOWSKIEGO.** Dziś we wtorek o godz. 8,30 wieczorem wystawiony zostanie nowy podwójny „Azazel“ program, na który złożą się liczne barwne numery, pełne żywiołowego humoru, satyry, śpiewu i tańca, na tle oryginalnych dekoracyi i pomysłowych groteskowych kostjumów. Między innymi wystawioną zostanie satyra „Trzy Dybuki“, którą wykonają byli artyści „Azazelu“. Bilety wcześniej do nabycia przez cały dzień przy kasie teatru.

— **Z TEATRU M. IM. J. SŁOWACKIEGO.** Dziś i wszystkie dni następne „Turandot“. Jako widowisko zaduszkowe popołudniu dziś we wtorek i jutro tradycyjny „Młynarz i jego córka“.

Z okazji premjery „Turandota“ poseł włoski w Warszawie p. Maioni i konsul włoski w Katowicach nadesłali do dyrekcji Teatru im. Słowackiego listy, w których wskazują na wielkie kulturalne znaczenie wystawienia tej sztuki w Krakowie.

— **TEATR OPERETKA „NOWOŚCI“.** Dziś we wtorek o 3.30 pop. po cenach zniżonych niezrównana operetka Lehara pt. „Paganini“ z występem gościnnym M. Wawrzkowicza, wieczorem o 7.30 „Karnawał miłości“, arcymelodyjna, operetka Waltera Broniewskiego w wybornej obsadzie premierowej.

**NARODOWA ORKIESTRA POD DYREKCJĄ STANISŁAWA NAMYSŁOWSKIEGO,** wystąpi w Krakowie, w pełnym swym składzie w piątek 4 bm. w Starym Teatrze. Orkiestra ta, która podczas swego tournee amerykańskiego, obejmującego 74 miast zdobyła sobie wyjątkowe uznanie i była przedmiotem niebywałych owacyj, czego dowodem, że dyrygent jej p. St. Namysłowski nagrodzony został amerykańskim sztandarem oraz licznymi złotymi medalami wykona w Krakowie szereg utworów: Nowomiejskiego, Chopina, Rogowskiego, Noskowskiego, Dvoraka i Griega, oraz słynne mazury St. Namysłowskiego. Bilety po cenach popularnych, a to od zł 1 do 6 są do nabycia w Kasie dziennej Starego Teatru.

**SASZA LEONTJEW,** słynny tancerz państwowej Opery w Berlinie oraz oper zagranicznych, którego występy podczas tegorocznych „Festspielów“ w Salzburgu były, jak stwierdza jednogłośnie prasa wyjątkową sensacją artystyczną, wystąpi w Krakowie dwukrotnie, a to w sobotę 5 bm. oraz w niedzielę 6 bm. w Starym Teatrze. Bilety są już do nabycia w kasie dzienej Starego Teatru.

**WIECZÓR CHOPINA Z ARTUREM RUBINSTEINEM,** który w ubiegłą niedzielę swą genjalną grą oczarował naszych melomanów, odbędzie się w Krakowie we wtorek 8 bm. w Starym Teatrze. Będzie to drugi i ostatni koncert naszego sławnego pianisty. Bilety są już do nabycia w kasie dziennej Starego Teatru.

— **KOLLEGJUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH** (Rynek gł. A—B, l. 39): środa, 2 bm. prof. Uniw. Dr. Witold Wilkosz: Praktyka i teorja radja; czwartek, 3 bm. prof. Uniw. Dr. Michał Siedlecki: Z Triestu do Singapur (z ilustr. świetlną); sobota, 5 bm. prof. Uniw. Dr. Kazimierz Rouppert: Z wędrówek po wulkanach dalekiego Wschodu (z ilustr. świetlną); niedziela, 6 bm. Jan Pietrzycki: Z moich wspomnień o Wyspiańskim. Pocz. o godz. 7 wiecz.

—o—

### REPERTUARY TEATRÓW KRAKOWSKICH

**KRAKOWSKI TEATR ŻYDOWSKI ul. Bocheńska**
(pocz. o godz. 8'30 wiecz.)

Wtorek: Wielki podwójny program „Azazelu“.

**TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO**
(pocz. o godz. 7'30 wiecz.)

Wtorek: pop. „Młynarz i jego córka“; wieczór „Turandot“.
Środa: pop. „Młynarz i jego córka“; wieczór „Turandot“.

**TEATR OPERETKA „NOWOSCI“**
(pocz. o godz. 7'30 wiecz.)

Wtorek: pop. „Paganini“, wiecz. „Karnawał miłości“.
Środa: „Karnawał miłości“.

### REPERTUAR KINOTEATRÓW

BAGATELA: „Niewolnica demona“.
CORSO: „Martwy węzeł“ w gł. roli człowiek bez rąk hr. Plater-Zyberk.
PROMIEŃ: „Wyprawa myśliwska do Abisynji“
SZTUKA: „Ostatni walc“.
UCIECHA: „Tancerka sułtana“.
WANDA: „Martwy węzeł“, w gł. roli człowiek bez rąk hr. Plater-Zyberk.
WARSZAWA: „Dzielny wojak z Pragi“.
NOWOSCI: „Salto mortale“.





# Faszystowski „skok pantery“ do Tangeru

(K) Pięciolecie faszyzmu uświetnił Mussolini czynem, który w dziedzinie polityki zagranicznej może mieć nieobliczalne następstwa. Trzy włoskie okręty wojenne z księciem Udine na czele zawinęły do Tangeru, gdzie im włoski konsul Bastiani, który przez cztery lata aż do objęcia swego posterunku był generalnym sekretarzem organizacji faszystowskiej zagranica, nader gorące zgotował przyjęcie. Na pozór wytłómaczono obecność trzech włoskich okrętów i członka włoskiego królewskiego domu w Tangierze poświęceniem włoskiej szkoły i włoskiej apteki w Tangerze. W rzeczywistości jednak mamy tu przed sobą najwyraźniejsza flotową demonstrację, skierowaną przeciwko Francji.

Włochy od kilku lat protestują przeciwko statutowi tangerskiemu, który w roku 1923 uchwaliły Francja, Anglja i Hiszpanja. Uważając Morze Śródziemne za „il mare nostro“, żądały Włochy uwzględnienia swoich interesów i dopuszczenia do współrządów nad Tangerem. Tak Francja jak i Anglja dotychczas nad tem żądaniem przechodziły do porządku dziennego, ale w międzyczasie Mussolini porozumiał się w roku 1925 z hiszpańskim dyktatorem i zawarł z nim pakt przyjaźni, który uzgodnił afrykańską politykę obu krajów, nadając jej charakter antyfrancuski. Gdy przed kilku tygodniami Primo de Rivera gonił za Chamberlainem, by go wreszcie złapać w Palmie, prasa francuska wskazywała na to, że obaj politycy najprawdopodobniej mówili o Tangerze. Wprawdzie Chamberlain po tem rendez-vous z Riverą wstąpił do Paryża w powrotnej swej drodze, by uspokoić zaniepokojoną opinję Francji, ale obecna demonstracja floty francuskiej jest dowodem, że niepokój prasy francuskiej był zupełnie uzasadniony. Nie ulega bowiem najmniejszej wątpliwości, że ta flotowa demonstracja włoskich okrętów może być tylko niespodzianką dla Francji, ale nie dla Anglji, która napewno o tem przedtem już wiedziała.

Inscenizacja tej demonstracji przypomina „skok pantery“ do Agadiru cesarza Wilhelma II z roku 1919. Wtenczas Francja i Anglja porozumieć się miały w sprawie rozdziału wpływów w północnej Afryce. Wilhelm zjawił się nagle na statku nazywającym się „Pantera“, by ogłosić się patronem mahometańskich plemion i w ten sposób zademonstrować, że bez Niemiec nie może być mowy o uregulowaniu spraw afrykańskich. Ten skok pantery cesarza Wilhelma uważają za bezpośrednią przyczynę wybuchu wojny światowej, albowiem fakt ten przyczynił się do zacieśnienia węzłów między Francją a Anglją i powstania wielkiej koalicji. Kto wie, czy obecny skok Mussoliniego nie będzie zarzewiem nowej awantury na światową skalę?

## KOMUNIKATY:

— **DLA STUDJUJĄCYCH WE WIEDNIU!** Ukazała się właśnie pożyteczna broszura pt. „Das Wiener Hochschulwesen. Ein Wegweiser.“ — wydana przez Związek żydowskich słuchaczy szkół wyższych w Austrji „Judea“. Wiedeń IX., Zimmermannplatz 8.

— **ŻYDOWSKI KLUB TOWARZYSKI TEL-AWIW W PODGÓRZU, LWOWSKA 15 a** komunikuje: Otwarcie freblówki we własnym lokalu nastąpi w bieżącym tygodniu. Tamże wpisy do dnia 5 bm. codziennie od 7—9 ieczorem.

— **KOŁO ŻYDOWSKICH PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH „AWODAH“** komunikuje, iż od dnia 3 bm. będą kursa stenografji nadal normalnie prowadzone we wtorki i czwartki o wiadomej porze.

— **W SPRAWIE WYSTAWY GRAFICZNEJ W POZNANIU** odbędzie się konferencja w Muzeum przemysłowem (Smoleńska 9) w czwartek dnia 3-go bm. o godz. 7 wieczorem. Obesłane mogą wszystkie działy związane z drukiem, książką i papierem itd. — Osoby i firmy interesowane zechcą wziąć udział w konferencji.

## Ciekawe koncerty studja krakowskiego w listopadzie

**Koncerty R. Straussa, L. Kamieńskiego, muzyki czeskiej, egzotycznej i pieśni północnych.**

Listopadowe koncerty stacji krakowskiej zapowiadają się interesująco.

Dnia 6 listopada odbędzie się koncert kompozycyj Ryszarda Straussa z udziałem E. Płońskiego (barytona opery lwowskiej), kwartetu fortepianowego (pp. Abłamowiczowa-Mayerowa, Stanisław Eibenschütz, prof. Szaleski, W. Dec), Krzysztofowiczowa (śpiew), Woźniakówned, Kozłowskiej (śpiew) i p. Feliks-Neugerowej (fortepian). Koncert ten ogarnie twórczość Straussa od pierwszych początków do ostatnich lat.

Z kolei w dniu 9 listopada odbędzie się koncert (drugi z rzędu) muzyki czeskiej.

Muzyce egzotycznej poświęcony będzie koncert 16 listopada, na który złoży się szereg utworów oryginalnych japońskich, pieśni Negrów amerykańskich, pieśni tatarskie i baszkirskie.

Pieśni północne wypełnią wieczór 20 listopada.

Dnia 23 listopada odbędzie się koncert kompozytorski Lucjana Kamieńskiego, ze współudziałem żony kompozytora, śpiewaczki i świetnej skrzypaczki pani Ireny Dubiskiej.

## Z sali koncertowej

**ARTUR RUBINSTEIN.**

Każdy występ tego znakomitego pianisty daje słuchaczowi niezapomniane wrażenia. Jedyny zarzut jaki można i należy Rubinsteinowi uczynić jest powtarzanie się w programie, co u takiego muzyka nie powinno się zdarzać. Przyznać jednak trzeba, że tak zagranego „Karnawału“ Schuhmana jeszcze nie słyszeliśmy; tyle młodzieńczego rozmachu, romantycznego polotu, satyry, dowcipu, przy olśniewającej technice i pomysłowości pianistycznej, że nie mielibyśmy nic przeciw temu, jeśliby — na następnym koncercie znów go „powtórzył“. Zamiast jednak Liszta „Funerailles“ (z żywemi reminiscencjami środkowej części As-dur Poloneza Chopina) wolelibyśmy coś nowego, a pamiętamy, że Rubinstein pierwszy zaznajomił nas z „Petruszką“ Strawińskiego i z pewnością dużo umie z współczesnej muzyki.

Zanotować należy, że pierwszy raz w tym sezonie sala była prawie pełna. **Dr. Apte.**

# Tajemniczy list Parkera Gilberta

(Korespondencja własna „Nowego Dziennika“)

Berlin, w październiku.

P. Parker Gilbert, młody bo zaledwo 30-sto kilkoletni człowiek, jest agentem dla spraw odszkodowań niemieckich i rezyduje w Berlinie, oczywiście za odpowiednio wysokiem wynagrodzeniem, taki bowiem już jest szczęśliwy los obywateli Stanów Zjednoczonych. P. Parker Gilbert, jako Amerykanin odznacza się prostotą i bezceremonjalną szczerością w postępowaniu. Misja, którą sprawuje w Berlinie, nie jest z pewnością dla Niemców przyjemna, jednak dotąd nie przyszło jeszcze do ostrzejszych i bardziej głośnych konfliktów. Dopiero sprawa ostatniego listu, wystosowanego przezeń do ministra skarbu Rzeszy niemieckiej, Köhlera, uzyskała znaczny rozgłos mimo, że tekst tego pisma dotad nie został ogłoszony.

Pisma niemieckie streszczają list ten w najważniejszych szczegółach i charakteryzują jego tendencje. Według ich p. Parker Gilbert miał wytknąć nadmierną ilość pożyczek, zaciąganych przez rząd niemiecki, poszczególne kraje i miasta, co sprawia, że zwrot kapitału z procentami może narazić na szwank bezpieczeństwo sum, należących się z tytułu odszkodowań. Agent reparacyjny w dalszym ciągu miał wystąpić przeciw podwyższeniu pensji urzędników, ponieważ nadwyżka ta rozchodów nie znalazła dotąd prawidłowego pokrycia, oraz zastrzegł się przeciw finansowej stronie wprowadzenia szkół wyznaniowych w Niemczech, gdy reforma ta według obliczeń znawców ma pociągnąć za sobą wydatek na sumę 400 do 600 miljonów marek.

Pisma prawicowe niemieckie z wielkiem oburzeniem przyjęły pismo p. Parkera Gilberta oceniając je jako mieszanie się do spraw wewnętrznych niemieckich. Pisma demokratyczne ze swej strony zażądały ogłoszenia tekstu pisma w całej rozciągłości, aby społeczeństwo mogło zorjentować się w sytuacji i nie stanęło w obliczu niespodzianek. Pisma lewicowe dawały również niedwuznacznie do zrozumienia, że winę kroku agenta reparacyjnego ponosi centrowy minister skarbu p. Köhler, gdyż nie miał utrzymać z agentem odpowiednio bliskich stosunków. Podkreślały również, że podobnego rodzaju zajście byłoby niemożliwe za czasów urzędowania demokratycznego ministra skarbu Rzeszy, dr. Piotra Reinholda, poprzednika p. Köhlera.

I tu następnie niespodziewany incydent. Rząd, broniąc się przeciw atakom prasy opozycyjnej, wyjaśnia nagle, że list p. Parkera Gilberta, napisany był na jego żądanie, a specjalnie na propozycję ministra skarbu p. Köhlera, który prosił agenta, aby pisemnie sformułował swoje opinje i zastrzeżenia. W ten sposób opinje agenta reparacyjnego sfarmułowane zostały oficjalnie miesiąc wcześniej przed urzędowem sprawozdaniem, którego termin przypadał w listopadzie.

Całe zajście dowodzi oczywiście braku zręczności i planu w postępowaniu rządu niemieckiego, co z naciskiem i bardzo obszernie podkreśla opozycyjna prasa niemiecka, reprezentująca opinje lewicowe. Incydent jednak ma znaczenie również ze względów finansowych, co odbić się może na Niemczech w sposób nieprzyjemny, a nawet dotkliwy. W opinji i w sferach politycznych niemieckich podnosiły się w ostatnich czasach liczne głosy, domagające się zrewidowania planu Dawesa, jako rzekomo zbyt uciążliwego dla kieszeni niemieckich. List agenta reparacyjnego podkreśla rozrzutną gospodarkę skarbową rządu niemieckiego, która pozostaje w jaskrawej sprzeczności z narzekaniami i żądaniem ulg. A zwracając uwagę na ryzykowność polityki finansowej i na nadmier ną ilość zaciąganych pożyczek p. Parker Gilbert ostrzega rodaków swoich przed nadmiernem inwestowaniem kapitałów w Niemczech i popiera stanowisko tych polityków, zwłaszcza francuskich, którzy żądają od Niemiec pełnego i skrupulatnego wypełnienia przyjętych zobowiązań.

Inni interpretatorzy znów dają wyraz opinji że rząd Rzeszy posłużył się listem p. Parkera Gilberta, aby odrzucić żądania związków urzędniczych, nie ponosząc przytem odpowiedzialności za odmowę ryzykowną zwłaszcza z punktu widzenia zbliżających się wyborów.

Jak widzimy, tajemnica listu p. Parkera Gilberta i jego motywów, tajemnica niewątpliwie interesująca — dotąd nie została w pełny sposób wyjaśniona. A. P.

# Ożywienie ruchu budowlanego

## drogą nowych podatków od lokali

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 31 10. Sin. Ministerstwo robót publicznych opracowuje projekt dekretu o ożywieniu ruchu budowlanego w Polsce. Według tego projektu komorne w domach objętych ustawą o ochronie lokatorów, ma być bezwzględnie utrzymane na wysokości przepisów tejże ustawy, t. zn. zatrzymać się ono ma na 100 proc. przedwojennego komornego, czyli na 58 proc. komounego przedwojennego w złocie. Oprocentowanie długów hipotecznych, wydatki, amortyzacja, oprocentowanie złożonego kapitału mają być pokrywane w 72 proc. z dochodu brutto, pozostawionych do rozporządzenia właścicieli.

Komorne w nowych domach winno dostosować się do wysokości czynszów w starych domach i nie może być większe niż o 20 proc.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem skarbu ma spowodować uchwalenie przez rady miejskie dodatku do państwowego podatku od nieruchomości, względnie samoistnego podatku od nieruchomości na zasadzie artykułu 6 ustawy z 11/8 1923.

Ministerstwo skarbu w porozumieniu z M. S. W. i Ministerstwem Robót Publicznych ma opracować ustawę o podatku domowo-czynszowym na cele budowlane.

# Na horyzoncie politycznym

## Socjaliści austrjaccy przeciw koalicji z chrześcijańsko-socjalnymi

**Dr Adler, sekretarz drugiej międzynarodówki przepowiada ostateczny triumf socjalizmu nad komunizmem**

Odbywający się obecnie we Wiedniu zjazd austrjackiej socjalnej demokracji wzbudził powszechne zainteresowanie. Jak wiadomo, w łonie partji wytworzyły się obecnie dwie orjentacje. Na czele centrum stanął były kanclerz austrjacki Dr Karol Renner, który wypowiedział się za koalicją z chrześcijańsko społecznym, by w ten sposób doprowadzić do pacyfikacji kraju i uniknąć wybuchu wojny domowej. Przeciwnikiem tej orjentacji jest Dr Otto Bauer, który najprawdopodobniej odniesie zwycięstwo. W swej wielkiej mowie na kongresie zaznaczył Dr Bauer, że zasadniczo socjalna demokracja nie może się wypowiedzieć przeciwko myśli współpracy z pewnemi odłamami burżuazji. Taka koalicja może być tylko jednak wtenczas możliwą, jeśli, przypuśćmy, republika jest zagrożoną. Atoli ze Seiplem nie można paktować, pod jego bowiem rządami wzmógł się na silach austrjacki faszyzm, który proletarjatowi wiedeńskiemu urządził krwawą rzeź w lipcu br. Nie ulega wątpliwości, że koncepcja Dr Bauera uzyska większość, przyczem do rozłamu partyjnego wcale nie dojdzie

Na kongresie wygłosił też dłuższe przemówienie Dr Fryderyk Adler, który imieniem drugiej międzynarodówki powitał zjazd. Adler zaznaczył, że socjalizm już się wewnętrznie skonsolidował i że idzie od triumfu do triumfu. Najbliższy rok, w którym odbędą się wybory w Niemczech, Francji Anglji i Belgji, przyniesie napewno przeważające zwycięstwo socjalizmowi. W chwili obecnej jesteśmy świadkami dwóch jubileuszów, a mianowicie we Włoszech Mussolini, obchodzi 5-lecie swego marszu na Rzym, a w Rosji sowiety święcą swoje 10-lecie. Mussolini, przypominający tak bardzo cesarza Wilhelma II, wzmocnił wewnętrznie socjalizm, albowiem robotnik uświadomił sobie niebezpieczeństwo grożące mu z robicia klasy robotniczej. W Rosji mamy do czynienia tylko ze symbolami, ale nie z prawdziwem zwycięstwem proletarjatu. Jak długo bolszewicy kontynuować będą swoją dyktaturę mniejszości nad klasą robotniczą, nie może być mowy o pojednaniu się z nimi. Komuniści znajdują się zresztą w stanie rozkładu i pomału cofają się z placówek, które z powrotem zdobywa socjalna demokracja.

## Zwycięstwo Caillaux na kongresie francuskich radykałów

Na kongresie radykałów francuskich, o którym już pisaliśmy, odniósł walne zwycięstwo Józef Caillaux, który chociaż na zewnątrz trzymał się w pewnej rezerwie, w rzeczywistości jednak dyrygował całym knogresem. Kandydatem jego na przewodniczącego partji był poseł Daladier, byly minister kolonji w gabinecie Herriota. Daladier, który jest stanowczym przeciwnikiem Poincarego i w parlamencie zwalczał gabinet jedności narodowej, został też wybrany przewodniczącym, chociaż jego contrakandydatem był senator Dalbiez, za którym miał stać Herriot. To zwycięstwo kandydata Caillaux'a oznacza stanowcze zerwanie z myślą współpracy z blokiem narodowym Donieśliśmy już w telegramach, że kongres olbrzymią większością dwóch tysięcy głosów przeciwko małej grupce Franklina Bouillona, który skupił koło siebie 100 głosów i nawet opuścił kongres, przyjął rezolucję proponowaną przez Daladiera, a wypowiadającą się stanowczo za współpracą z lewicą przeciwko prawicy. Triumf Caillaux na kongresie był więc zupełny

## Militaryzacja sądownictwa?

Warszawa, 31 10. Sin. Dzisiejsze „ABC“ podaje wiadomość, iż rząd ma zamiar ogłosić dekret znoszący nieusuwalność sędziów na pewien czas. Projekt ten ma być ogłoszony z końcem listopada, lub początkiem grudnia. Reorganizacja sądownictwa nastąpiłaby w ciągu grudnia i stycznia. Według pogłosek na miejsce usuniętych względnie preniesionych sędziów zotaną zamianowani oficerowie korpusu sądowego. Oficerowie ci mają być zwolnieni od obowiązku składania egzaminu sędziowskiego.

## Mussolini do czarnych koszul

Rzym, 31. 10. PAT. Agencja Stefaniego podaje tekst mowy Mussolinego wygłoszonej w willi Gloria podczas wielkiej rewji oddziałów, reprezentujących wszystkie siły wojskowe państwa wobec olbrzymich tłumów publiczności. Mussolini powiedział m. in.:

Oficerowie, Żołnierze, Marynarze, Lotnicy! Czarne Koszule! Pragnę wyrazić wam najwyższe zadowolenie i żywe uznanie dla waszej defilady. Rozpoczyna się 6-ty rok naszej działalności. Zadaliśmy kłam śmiesznym przewidywaniom tych, którzy przepowiadali, że ustrój nasz będzie krótkotrwały. Mamy przed sobą cały wiek. Wrogowie nasi rozprószeni wszędzie zasługują od tej chwili na naszą litość i głęboką pogardę. Czarne koszule! Dałem wam już hasło: „Trwać z absolutną wiernością, dscypliną i karnością. „Nie mylę się, gdy czuję się pewnym waszych uczuć, waszej żołnierskiej wierności, waszego doskonałego, milczącego posłuszeństwa. Przez nasze trudy, ysiłki i ofiary, oficerowie, żołnierze, marynarze, lotnicy, czarne koszule uczyniliśmy ojczyznę naszą wielką. Czarne koszule! Do kogo należy ta ziemia włoska?

Olbrzymi tłum żołnierzy, legjonistów, marynarzy, faszystów odpowiedział głośnym okrzykiem: „Do nas!“.

— ŻYD. TOW. GIMNASTYCZNE komunikuje: Z dniem dzisiejszym otwiera się kurs dzieci, który ćwiczyć będzie we wtorki i czwartki od godz. 4.30—5.30 oraz drugi kurs pań, który ćwiczyć będzie w te same dnie od godz. 8.30 do 9.30.

# Z GIEŁDY

### Giełda krakowska

**Kraków, 31. 10. Akcje chwiejne. Dolar słabiej. Akcje:** Bank Polski 157.50, Przemysłowe 100, Zaorbkowy 100, Tohan 14, Pharma 1.25, Żegluga 0.20, Zieleniewski 23.25, 23.50, Trzebinia 0.53, Górka 85, Siersza 7, 7.15, Krakus 0.30, Chodorów 79, Piasecki 16.25.

Zebranie giełdowe przeszło pod znakiem tendencji chwiejnej. Początkowo panowało żywe zainteresowanie szczególnie dla Zieleniewskiego, Sierszy górniczej, Chodorowa po kursach mocniejszych i większych obrotach, dopiero pod koniec zebrania tendencja pod wpływem Warszawy osłabiła się, przyczem kursa ze względu na brak transakcyj nie uległy zmianie. Jedynie mocną tendencję utrzymała Górka, która przy minimalnej ilości towaru i silnem zainteresowaniu zyskała 5 zł na sztuce. Ruch na ogół słaby.

Na pogiełdziu sytuacja podobna: Płacoro Jaworzno 24.85—24.60. Nobel 5.30—5.25. Lokomotywy 1.90. Cegielski 53.75. Dolarówka 62.50, Strug 0.32 i 6 proc. pożyczka dolarowa 83 dol. za 100.

Na rynku walutowym tedencja słabsza szczególnie dla gotówki dolarowej pod wpływem znaczniej podaży i stosunkowo minimalnego zainteresowania. Obroty słabe. W Krakowie dolar got. 8.87—8.88. czeki bankowo 8.90 i pół do 8.91 i pół. Warszawa got 8.87 1/4—8.88. czeki 8.90—8.90 i pół. Lwów got 8.87 1/4—8.87 3/4. czeki 8.90 i pół do 8.91 i pół. Katowice got 8.87 i pół do 8.88 i pół. czeki 8.91—8.92. Bank Polski bez zmiany płacił za gotówkę 8.85, za czeki 8.88.

### Giełda warszawska

**Warszawa 31 bm.** (PAT) **Giełda waluty**
Dolary 8·88. sprz. 8·90. kup. 8·86.
Belgja 124·13. 124·41 123·82.
Holandja 359·32. sprz. 360·22, kup. 358·42
Londyn 43·41 sprz. 43·52, kup. 43·31
N. Jork 8·90. sprz. 8·92. kup. 8·88.
Paryż 35·00. sprz. 35·09. kup. 34·91.
Praga 26·41 sprz. 26·48 kup. 26·35.
Szwajcarja 171·95, sprz. 172·28 kup. 171·62
Włochy 48·75, 48·87. 48·63
Wiedeń 125·85. kup. 126·16 [illegible] 125·54.

**Warszawa, 31 10 PAT** Bank dysk. 132, Bank hands. warsz 123, Bank Polski 156, 154.75, 155, Bank zw. sp. zarobk 98, Kijewski 80, Siła i światło 110, Czersk 1, 1.25, 1.25, Michałów 0.75, Cukier 6.05, 6, Firley 65, 66, 65, Lazy 0.48, 0.47, 0.48, Węgiel 125, 122.50, 123.25, Nobel 51, 50.50, Cegielski 55.50, 56.50, Fitzner 10.75, 9.50, 10.65, Lilpop 43, Modrzejów 10.55, 10.30, Ostrowieckie 100, 100.50, 100, Parowozy 45, Pocisk 3.45, 3.35, 3.38, Rudzki 63, 62.50, Zieleniewski 23. Starachowice 80.75. 78.75 79, Żyrardów 19.75, 19.50, Zawiercie 41.25, Borkowscy 4.15, 4.30, 4.25, Haberbusch 158, Pustelnik 3, Spirytus 36, 35, Dolarówka 61, 60.50, 5 proc. Konwersyjna 63.50. 10 proc. kolejowa 102.75.

### Giełda poznańska

**Poznań,** dnia 31 b.m. (PAT) Żyto nowe 38·—39·— pszenica 46·25—47·25 — Jęczmień 33·00—35·00 — Jęczmień browarniany 40·00—43·00 — Owies 33·25—36·— — Mąka żytnia 65% 59·25 00·00 — Mąka żytnia 70% 57·75 —·00 — Mąka pszenna 65% 71·—73·— — Ospa pszenna 24·25—25·25 — ospa żytnia 26·00—27·00 — ziemniaki stołowe 6·45 — 6·70 ziemniaki gorzelniane 5·70 — 5·90 gorczyca —·00——.05 Rzepak 59·00—65·00— Groch Wiktorja 65·——90·—

### Giełda wiedeńska

**Wiedeń d. 31 b. m.** (l. A. J.) **Dewizy.** Amsterdam 284·88 Belgrad 12·44, Berlin 168·82 Bruksela 98·52. Budapeszt 123·78. Kopenhaga 189·50 Londyn 34·53 Madryt 121·05, Medjolan 38·64 Nowy Jork 706·95. Oslo 186·35, Paryż 27·75 Praga 20·94 Sofja 5·09, Sztokholm 190·20, Warszawa 79·26—79·54 Zurych 136·63, Amerykańskie 704·80, niemieckie 168·05 angielskie 34·35, polskie 79.25 79·65 szwajcarskie 136·00 czeskie 20·91, węgierskie 123·76.

**Akcje:** Zieleniewski —·— Silesja 0·— Bank 5·10, Gal. karpaty 30·60, Galicja 93·00 Siersza 6.— Bank małopolski —·— Bank hip. 0·—, Nafta 1065—

### Giełda zurychska

**Zurych, 31. 10 PAT.** Paryż 20.35, Londyn 25.25 1/4, N. Jork 5.18.47 i pół, Belgja 72.22 i pół, Hiszpanja 88.70, Holandja 208.95, Berlin 123.82 i pół, Wiedeń 73.10, Sztokholm 139.60, Oslo 136.60, Kopedhaga 139, Sofja 3.74 i pół, Praga 15.36 i pół, Warszawa 58.10, Budapeszt 90.74 i pół, Białogród 9.13, Ateny 6.92, Konstantynopol 2.75, Bukareszt 3.18, Helsingfors 13.07, Buenos Aires 221 5/8.

# Otwarcie konferencji sjonistycznej w Krakowie

Kraków, 1 listopada.

Wczoraj o godz. 9 wieczorem nastąpiło uroczyste otwarcie Krajowej konferencji sjonistycznej, przy licznym udziale delegatów i gości. Na konferencję przybył p. prezes Koła Żydowskiego poseł A. Hartglas. Konferencję zagaił w zastępstwie posła Dra Thona p. Ch. Neiger. **omawiając znaczenie zjazdu. Następnie mowca odczytał list powitalny pos. Dra Thona, który z powodu choroby nie mógł brać udziału w konferencji. Następne przemówienie wygłosił Dr Zimmermann, który złożył sprawozdanie z działalności egzekutywy.**

**Zjazd powitali w imieniu Hitachduthu p. Margulies, imieniem gminy żyd. w Krakowie p. Dr. Fischlowitz, stowarzyszenia Bnej-Brith** (Solidarność) p. Dr. Süskind, stowarzyszenia kupców p. r. Schächter, stowarzyszenia rękodzielników p. Fischer, a w końcu pos. Hartglas imieniem sjońskiego Komitetu Centralnego w Warszawie.

W skład prezydjum zjazdu weszli: pp. Dr Syrop, Nowy Sącz (przewodniczący), wiceprzewodniczący: Ch. Neiger (Tarnów). Dr. Kornhauser (Jasło), p. Drowa Süskindowa (Kraków), Dr. Nehmer (Sanok). Asesorzy: Dr. Manheimer (Bielsko), Dr Goldberg (Oświęcim), Dr Spatz (Jarosław), Dr Goldwasser (Myślenice), p. S. Spira (Kraków).

**W chwili, gdy numer oddajemy do druku zjazd obraduje dalej.**

# Burzliwe narady zjazdu sjonistycznego we Lwowie

Onegdaj, w niedzielę, rozpoczęły się we Lwowie w sali „Domu Narodnego" obrady konferencji sjonistów wschodniej Małopolski. Konferencja wywołała wielkie zainteresowanie szczególnie wobec tego, że przeciwko dotychczasowemu kierownictwu z posłem drem Reichem na czele zorganizowała się opozycja pod kierownictwem posła Frostiga, posła Inslera i senatora Ringla. Opozycja otrzymała podczas wyborów 30 procent mandatów. Na zjazd przybyło 200 delegatów i wiele gości. Jeszcze na kilka godzin przed rozpoczęciem obrad konferencji, była sala wypełniona po brzegi. Zaraz na pierwszem posiedzeniu doszło do konfliktu i demonstracji opozycji. Około godz. 12. otworzył dr. Reich konferencję przemówieniem, w którem wskazał na cele zjazdu. Przystąpiono następnie do wyboru prezydjum. Proponuje się wybór dra Schreibera na przewodniczącego konferencji. Przeciwko kandydatowi występuje bardzo silnie opozycja, zarzucając Drowi Schreiberowi, że nie będzie objektywnym. Kiedy większością głosów Dra Schreibera wybrano. opozycja poczyna bić w pulpity, protestując przeciwko nieuwzględnieniu jej motywów. W skład prezydjum weszli oprócz Dra Schreibera: Dr. Magnes (Stanisławów), Reichmann (Przemyśl), Dr. Mandel (Rawa Ruska), Stup (Lwów). Podczas przemówienia przedstawiciela gminy żydowskiej dra Schorra, który przemawiał w języku polskim, dochodzi również do burzliwych scen, wywołanych przez opozycję. Następnie złożył Dr. Rothfeld sprawozdanie z działalności egzekutywy, a Dr Leser z działalności Keren Hajesod i Keren Kajemeth.

**KONSOLIDACJA SJONISTYCZNA W B. KONGRESÓWCE.**

Lwowski „Der Morgen" donosi z Warszawy: W ostatnich dniach odbyło się tutaj posiedzenie słodńskiego Komitetu Centralnego i Rady Naczelnej w Polsce, na którem doszło do zupełnego pojednania i porozumienia między grupą posła Grünbauma a „Ejt Liwnot" w kwestjach polityki krajowej. Rada naczelna zatwierdziła wnioski posła Grünbauma, dotyczące przyszłych wyborów, przyczem udzieliła posłowi Grünbaumowi szerokich pełnomocnictw w tych sprawach. Obecnie jest już faktem, że wszystkie frakcje sjonistyczne i narodowo żydowskie stronnictwa w b. Kongresówce są znowu skonsolidowane.

# Sprawca zamachu na prezydenta Grecji

## udaje głuchoniemego

**Ateny, 31 10. PAT.** Sprawca zamachu na prezydenta Conduriotisa Zafirios Gussios liczy lat 28. Po aresztowaniu zaczął on symulować dłuchoniemotę. Zeznania swoje składał na piśmie. Zaprzecza jakoby miał wspólników. W czasie przeprowadzonej w jego mieszkaniu rewizji znaleziono książki i dzienniki komunistyczne.

**Białogród, 31 10. PAT.** Według wiadomości nadeszłych tu ze Salonik grecka rada ministrów wydała wczoraj wieczór zarządzenia przeciw propagandzie komunistycznej. Z tych źródeł donoszą, że potwierdza się informacja, że sprawcy zamachu na prezydenta republiki Konduriotisa byli na usługach organizacji komunistycznej.

**PRZED POROZUMIENIEM NAFTOWEM.** Na odbytem onegdaj w Krakowie posiedzeniu reprezentantów rafineryj osiągnięto ujednostajnienie poglądów w sprawie kontyngentów i zaopatrywania rafinerji czystych w ropę. Kwestję kontyngentów sprzedażnych na rynku krajowym można uważać za uzgodnioną, natomiast w sprawie ropnej znaleziono takie wyjście, aby dać możność rafinerjom czystym zaopatrywania się w ropę na rynku — w drodze usunięcia konkurencji ze strony rafinerji — producentów. Dopóki pierwsze nie pokryją swego zapotrzebowania. Co do charakteru przyszłej organizacji, to przyjęto zasadę, że będzie ona biurem ewidencyjnem, a nie centralą sprzedaży. Do zakresu działania tego biura ewidencyjnego należeć będzie normowanie kontyngentów sprzedażnych w kraju kontrola cen na rynku wewnętrznym, które będą wspólnie regulowane. Biuro ewidencyjne obejmuje naftę, benzynę, olej gazowy i parafinę. Dalsze uzgadnianie poglądów na organizację naftową odbędzie się na najbliższem zebraniu w Krakowie, przed 10 listopada br. Naogół oczekują, że rokowania te zakończą się pomyślnie i biuro ewidencyjne zacznie wkrótce działać.

**Z OSTATNIEJ CHWILI.**

# Odpowiedź Witosa na manifest Bojki

(Telefonem od naszego **korespondenta)**

**Warszawa. 31 10 Sin.** Późnym wieczorem ogłosił poseł Witos odpowiedź na znany manifest posła Bojki. Odpowiedź ma charakter wybitnie polemiczny. Pos. Witos stwierdza, iż sen. Bojko ponosi pełną odpowiedzialność za politykę stronnictwa w ostatnich latach — W szczególności sen. Bojko był zwolennikiem paktu z Chjeną. Do paktu tego niedoszłoby, zdaniem Witosa, gdyby wystąpił przeciwko niemu tak wpływowy członek stronnictwa, jak był sen. Bojko.

**PAMIĘTNIKI HERZLA PO HEBRAJSKU.** Wkrótce ukażą się w Jerozolimie pamiętniki dr. Herzla w języku hebrajskim. Przekład został dokonany przez pp. H. Benjamina i Dawida Kimchi.

# DROBNE OGŁOSZENIA

WYSPRZEDAŻ likwidacyjna kart do gry Wilsta, oraz ołówków Fabera. Ceny niskie: Maskileyson, Warszawa, Nowolipki 18. 2726 sse

KORESPONDENT polsko-niemiecki, samodzielny i rutynowany, poszukiwany od zaraz. Zgłoszenia z podaniem warunków i dotychczasowej praktyki do Adm. „N. Dziennika" pod „Hurtownia". 1248 g

NON SCHOLAE, SED VITAE! Aktualne dla młodzieży, praktycznie się kształcącej, handlowców, przemysłowców itd. Lekcje zbiorowe lub indywidualne języka niemieckiego, angielskiego, ewentualnie innych przedmiotów, łącznie korespondencja handlowa metodą najsprawniejszą, kierowane przez wybitnego pedagoga, kwalifikowanego profesora gimnazjalnego. — Tylko jeszcze kilka godzin wolnych! Informacje: Feldhorn, Zyblikiewicza 11 a, III. piętro, od godziny 13'30 do 14'30 i od 20—22. 2729 er

„SYMFONJA", wypożyczalnia nut — Sławkowska 23, poleca bogaty wybór nut i szlagierów. — Wszelkie nowości. 2730 er

ZA PARE GROSZY dziennie wypożyczyć można ostatnie nowości powieściowe w języku polskim, niemieckim, francuskim, angielskim w „Kulturze". Wypożyczalnia książek, Kraków, Szpitalna 9 (wejście od ul. św. Tomasza). Dla Podgórzan i okolicy: Podgórze, Rynek Główny 12. 2731 er

NA BIURO dwóch pokoi ewentualnie jednego poszukuje. Zgłoszenia pod „Korzystne warunki" do Adm. „N. Dziennika". 1249 g

UNIEWAŻNIA SIĘ zgubione weksle, wystawione na nazwisko: Zimerspitz, Milówka, na Zł. 75, płatny 1 listopada b. r., Józef Engel, Przeworsk, na Zł. 94'10, płatny 14 listopada b. r., Eisig Taubenblatt, Rzeszów, na Zł. 100, płatny 25 grudnia b. r., Vogler, Kraków, na Zł. 100, płatny 10 listopada, na Zł. 100, płatny 20 listopada, na Zł. 300, płatny 28 listopada b. r.: R. Rosenfeld, Kraków, Dietla 44. 1247 g

AKWIZYTORÓW w różnych miejscowościach Zachodniej Małopolski poszukuje Towarzystwo ubezpieczeń „Kotwica" (Anker). Zgłoszenia nadsyłać do Dyrekcji „Kotwicy", Tarnów, ul. Chyszowska.

KRAWCOWA szyje gustownie, tanio, przeróbki: Koletek 8, Lieberman.

POSZUKUJE SIĘ samodzielnego buchaltera ze znajomością korespondencji. Zgłoszenia: B. Landau, ul. Agnieszki 9. 1251 g

POSZUKUJEMY zdolnych, rutynowanych, dobrze się prezentujących inkasentów, akwizytorów, z dobremi poleceniami, do natychmiastowego wstąpienia. Zgłoszenia tylko osobiste między godz. 4—6 po południu: „Silcarbo", Zjednoczone Kopalnie Górnośląskie, Ska handl. w Krakowie, ul. Dietlowska 107 2723 x

NAPRAWA DYWANÓW. Dywany perskie i kilimy do naprawy przyjmuje „DYWAN", Tkalnia dywanów i kilimów, Kraków—Podgórze, Kingi 9, tramwaj 3. Poleca dywany i kilimy po cenach bezkonkurencyjnych. 2645 sse

DO SPRZEDANIA kamienica piętrowa z parcelą frontową, przylegającą, gotowe plany nadbudowy drugiego piętra, pięć minut od Parku Krakowskiego. Cena bardzo przystępna. Wiadomość: Adw. Cezar Schmindling, ul. Grodzka 46 i Biuro sprzedaży p. Seweryna przy ul. Reformackiej 1. 1229 g

POKÓJ kawalerski z umeblowaniem dla 3 lub 4 panów, w VIII. dzielnicy poszukiwany od zaraz. Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika" pod „Esge". 2698 x

**Cierpiący na cukrzycę!**

Żądajcie bezpłatny opis Diacitiny płyn odżywiający regulujący budowę i odbudowę cukru

**Dr. KALOWAN i Ska, Gdańsk — Oddział 16**

2628

**»ZNICZ«**

**PIECYKI OSZCZĘDNOŚCIOWE**

**PIECYKI „DAUERBRAND"**

kuchnie węglowe i gazowe, instalacje wodociągowe, łazienki, gazociągi, centralne ogrzewanie poleca:

**B. MEISELS** Zakład instalacyjny

Kraków, Sarn. elicka 3. — Tel. 163.

**PRĘDKO**

uskutecznisz działanie rachunkowe, posługując się samoliczącemi tabliczkami mnożenia, dzielenia itd. pt.

**Szybki Rachmistrz**

z przykładami uproszczon. działań rach. Cena 75 gr w księg. i handl. papieru, ew. wysyła za nadesł. 90 gr, H. Taubman, Kraków 9. Kazimierza Wielk 98/D. 988




**REKLAMA dźwignią :: handlu ::**

**MEBLE**

Jadalnie
Sypialnie
Gabinety
Salony
Kluby
Otomany
Dywany
Chodniki
Brokaty
Firanki
Portjery
Kapy
Serwety
Narzuty
Pledy
Łóżka metal.
Wózki dziec.
Materace
Kołdry
Koce
i t. p. towary

POLECA

DOM MEBLOWY

**M. PLESZOWSKI**

KRAKÓW, MAŁY RYNEK 2

Telefon Nr. 4180 i 8538.

Udogodnienia przy kupnie

Ap. Kowalski Warszawa

**GRANULKI RUSSYANA**

(Granulis auraf. benzoinati)

NIEZAWODNY ŚRODEK PRZECIWKO CHRYPCE, DUSZNOŚCI, KASZLU

Lab. Chem. Farm.

**Znacznie potaniało!**

Znane powszechnie z dobroci **MASŁO DESEROWE** z pasteryzowanej śmietany z Rybnej do nabycia we firmie: 2708 x

**WOJCIECH OLSZOWSKI**

**KRAKÓW, MAŁY RYNEK**



**ZNANA NAJLEPSZA**

2380 x

**ZAPRAWA DO PODŁÓG**

CHEMIKAL, Kościuszki L. 37

**Ważne dla Właścicieli domów we Wiedniu!**

Zastępca konc. biura „Fides" we Wiedniu bawić będzie w Krakowie dniach 1-go i 2 listopada br.

Udziela informacyj w sprawach: Administracji, pożyczek, kupna i sprzedaży domów we Wiedniu w godzinach 9—12 i 3—6 w Hotelu Royal.

1283 g Portjer wskaże numer.

**Drzewo kopalniane**

(Grubenstempel), świerkowe, jodłowe 2—7 m. długości, 10—24 cm. grubości, poszukuję celem zakupna. Oferować ze stacji Zebrzydowiece, SIMON SEMLER, Holzgrosshandlung, Pilsen CSR. 2739

**WPISY na kursa HEBRAJSKIE SZEWACHA i JÓZY WALKOWSKICH**

dla początkujących i zaawansowanych od 9 lat wzwyż i dla starszych — Starowiślna L. 49, parter — od 5—8 wieczór

Kursa dla wyższych nauk judaistycznych.

**Do dziesięciolecia deklaracji Balfoura**

wyszła broszurka p. t.:

**„HERZL I ANGLJA"**

**E. Teichera** (Neszer). — Cena 60 gr.

Dla księgarń i stowarzyszeń opust. Otrzymać można w księgarniach lub u wydawcy E. Teichera w Sanoku

WIECZORNE KURSA wykwintnego gotowania i pieczenia dla Pań urządza od 1 listopada szkoła zawodowa „Ognisko Pracy". Kuchnia rytualna. Wpisy i informacje codziennie, z wyjątkiem sobót, w godzinach od 11—2 przed południem, w kancelarji szkoły, ul. Mikołajska 9, II. piętro.

WIECZORNE KURSA krawieczyzny damskiej (krój i szycie), pod kierunkiem sił fachowych, rozpoczynają się w szkole zawodowej dla dziewcząt żydowskich „Ognisko Pracy" z dniem 1 listopada. Wpisy i informacje w kancelarji szkolnej w godz. od 11—1, ul. Mikołajska 9, II. piętro. Dla grup złożonych conajmniej z 6 osób, warunki specjalne.

**WYTWORNĄ** bieliznę męską i damską, crepe de chinową i jedwabną, oraz wszelkie zamówienia w zakres bielizny i haftu wchodzące, wykonuje szybko i starannie **Ognisko Pracy, Kraków, ulica Mikołajska L. 9, II. p.** Otwarte od godziny 11—1 przedpołudniem.

**NADESZŁY** nowe fasony paryskie na płaszcze i suknie damskie do pracowni **Ogniska Pracy Kraków, ul. Mikołajska L. 9, II. p.** Zamówienia przyjmuje się między g. 11—1.

ZDOLNA PANIENKA, dobrze obeznana z krawiecczyzną damską, samodzielna siła, ZDOLNA PANIENKA DO KONFEKCJI dziecięcej i zwinna bieliźniarka, nadająca się dobrze do roboty sklepowej, poszukują zajęcia tylko w poważniejszych firmach. Zgłoszenia listowne uprasza się nadsyłać do „Ogniska Pracy", ul. Mikołajska 9.

**ROZKŁAD LOTÓW KOM. POWIETRZNEJ**

**ważny od dnia 18 października 1927 r.**

**P. L. L. »AEROLOT«** 2680 x

Odloty z Krakowa do Wiednia 12·15 codziennie z wyjątkiem niedziel
„ „ „ „ Warszawy 12·45 „ „ „ „
„ „ „ „ Lwowa 12·30 poniedziałki, środy, piątki.

Przyloty do Krakowa z Warszawy 11·— codziennie z wyjątkiem niedziel
„ „ „ z Wiednia 11·30 „ „ „ „
„ „ „ ze Lwowa 11·25 wtorki, środy, czwartki.

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik": Zygmunt Hochwald. — Redaktor naczelny: Dr. Wilhelm Berkelhammer. — Redaktor odpowiedzialny: Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7, pod zarządem Maksymiljana Feldmana.